KS. WŁADYSŁAW TUREK

Studia Warmińskie
XI (1974)

PRAKTYKI DUSZPASTERSKIE KLERYKÓW NA PRZYKŁADZIE WARMIŃSKIEGO SEMINARIUM DUCHOWNEGO *HOSIANUM*

Treść: Wstęp. — I. Wypowiedzi i wskazania Kościoła w sprawie praktyk duszpasterskich kleryków. 1. Okres od Soboru Trydenckiego do Soboru Watykańskiego II. 2. Sobór Watykański II i dokumenty posoborowe o praktykach duszpasterskich kleryków. — II. Stan praktyk duszpasterskich w Warmińskim Seminarium Duchownym *Hosianum*. 1. Organizacja i przebieg praktyk duszpasterskich alumnów. 2. Uwagi i postulaty księży proboszczów, u których alumni odbywają praktyki duszpasterskie. 3. Uwagi i postulaty alumnów odbywających praktyki duszpasterskie. — III. Postulaty w zakresie odbywania praktyk kleryckich. 1. Postulaty ogólne. 2. Postulaty szczegółowe. — Zakończenie. *Résumé*.

WSTĘP

W okresie powojennym, a zwłaszcza po Soborze Watykańskim II coraz częściej pojawiają się głosy wskazujące na brak adekwatności formacji kapłańskiej wobec wymagań stawianych kapłanowi przez katolików świeckich. Charakterystyczne jest, że głosy te pojawiają się, mimo mnożących się ostatnio oficjalnych enuncjacji i zarządzeń Kościoła w sprawie reformy programu edukacji i wychowania w Seminariach Duchownych. Można tu dodać, że mimo podejmowanych inicjatyw w zakresie reformy systemu nauczania i wychowania seminaryjnego, na gruntowną poprawę w tym zakresie należy jeszcze poczekać. Dzisiaj bardziej niż dawniej, należy sobie uświadomić fakt, że intensyfikacja zmian we wszystkich dziedzinach życia ludzkiego domaga się ustawicznej refleksji nad przygotowaniem alumnów do posługi kapłańskiej. Podczas gdy jeszcze w okresie przedwojennym pokolenie księży starszych i młodszych niewiele różniło się od siebie pod względem formacji duszpasterskiej, to współczesnie różnica ta jest wyraźna i da się zauważyć nawet wśród księży, którzy zetknęli się jeszcze w czasie studiów w Seminarium, a więc różnica w wieku kapłańskim wynosi między nimi cztery lub pięć lat. Różnica ta zaznacza się nie tyle w formacji seminaryjnej jaką otrzymali, ile raczej w mentalności i stylu życia tych kapłanów, który często niezrozumiany jest powodem konfliktów i trudności w pracy duszpasterskiej [1].

Zniechęcenia i załamania niejednego księdza na parafii znajdują wytłumaczenie w braku należytego przygotowania do pełnienia zadań duszpasterskich w parafiach, do nawiązania dialogu duszpasterskiego ze wszystkimi parafiami i do jak najlepszego wypełnienia wszystkich funkcji

[1] Por. Ks. J. Krucina: O sens „konfliktu pokoleń" wśród duchowieństwa. *Ateneum Kapłańskie* 3(1962) t. 65 s. 264—276.

duszpasterskich. Można bez przesady powiedzieć, że zasadnicze zręby systemu edukacji i wychowania w Seminariach Duchownych, które mają za zadanie wszechstronne przygotowanie alumna do pełnienia przyszłej roli kapłana — duszpasterza, od wielu dziesiątków lat nie uległy zmianie, gdy tymczasem dzisiaj specjalizacja życia społecznego wytwarza coraz to nowe potrzeby, do zaspokojenia których kapłani nie są dostatecznie przygotowani. Inaczej mówiąc, zmienia się rola i pozycja kapłana w społeczeństwie, natomiast w formacji seminaryjnej tego aspektu nie bierze się pod uwagę i prawie nie ulega zmianie przygotowanie księdza do narastających i stawianych zadań.

Wydaje się, że współczesna formacja duchowieństwa winna być bardziej dynamiczna i uwzględniać zmieniające się warunki życia wiernych w różnych środowiskach społecznych. Znaczy to, że istnieje pewien rozdźwięk pomiędzy teorią a praktyką, między przygotowaniem alumna w Seminarium do kapłaństwa a późniejszą jego pracą w parafiach miejskich i wiejskich. Rodzi to potrzebę refleksji nad dotychczasową formacją i kierunkiem jej zmian.

Istnieje więc potrzeba wniknięcia w dotychczasowe programy formacji kapłańskiej ze szczególnym uwzględnieniem analizy stanu praktyk duszpasterskich alumnów w Seminariach [2], by wskazać kierunki rozwiązań problemu tej formacji. Tu właśnie nasuwa się problematyka niniejszego artykułu, który zatytułowano: Praktyki duszpasterskie kleryków w świetle wskazań dokumentów Kościoła. Podjęty temat wydaje się być aktualny i uzasadniony. Zostanie on rozpracowany w oparciu o analizę stanu praktyk duszpasterskich kleryków w Warmińskim Seminarium Duchownym *Hosianum* w Olsztynie. Zasygnalizowany problem będzie opracowany w trzech rozdziałach. W pierwszym rozdziale zostaną poddane analizie wypowiedzi i wskazania Kościoła odnośnie do formacji duszpasterskiej alumnów. Analiza zostanie przeprowadzona w dwóch punktach: 1. Wypowiedzi i wskazania Kościoła od Soboru Trydenckiego do Soboru Watykańskiego II, 2. Formacja duszpasterska alumnów w dokumentach Soboru Watykańskiego II i w dokumentach posoborowych. W drugim rozdziale na przykładzie Warmińskiego Seminarium Duchownego *Hosianum* w Olsztynie zostanie przeprowadzona analiza aktualnego stanu praktyk duszpasterskich alumnów, biorąc pod uwagę następujące momenty:

[2] Problemowi temu poświęcony był zjazd Księży Rektorów Seminariów Duchownych Diecezjalnych i Zakonnych we Wrocławiu dnia 8 kwietnia 1972 roku zwołany przez Księdza Biskupa Lecha Kaczmarka, przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski do spraw Seminariów Duchownych. Podstawą do dyskusji był referat Ks. Dra T. Rybaka pt. Zagadnienie praktyk duszpasterskich alumnów w Seminariach Duchownych, Diecezjalnych i Zakonnych. Autor w oparciu o ankietę wypełnioną przez księży rektorów przedstawił stan praktyk duszpasterskich alumnów w Seminariach polskich.

1. Organizacja i przebieg praktyk duszpasterskich alumnów, 2. Uwagi i postulaty księży proboszczów, u których alumni odbywają praktyki duszpasterskie, 3. Uwagi i postulaty alumnów odbywających powyższe praktyki. Wyciągnięciu postulatów ogólnych i szczegółowych w zakresie duszpasterskich praktyk alumnów poświęcony będzie rozdział trzeci.

I. WYPOWIEDZI I WSKAZANIA KOŚCIOŁA W SPRAWIE PRAKTYK DUSZPASTERSKICH KLERYKÓW

Duszpasterska i apostolska działalność Kościoła odnosząca się do wszystkich ludzi i wszystkich czasów tkwi swymi korzeniami w Bożym planie odnowy i zbawienia świata [3]. Dokonuje się to w Chrystusie i przez Chrystusa, gdyż On jest pierwszym i Najwyższym Pasterzem. „Jam jest pasterz dobry" [4], mówi o sobie Chrystus, a św. Paweł — Apostoł Narodów nazywa Chrystusa — Wielkim Pasterzem [5]. Św. Piotr natomiast nazywa Chrystusa — Księciem Pasterzy [6]. W ustanowionym przez siebie Kościele powołał Chrystus do życia hierarchię, to jest papieża, biskupów i kapłanów, którzy otrzymali obowiązek nauczania, uświęcania i kierowania owczarnią Chrystusową, mianowicie: Kościołem, diecezją i parafią. Praca ta jest trudna i odpowiedzialna. W dużej mierze zależy od wszechstronnego przygotowania duszpasterzy. Nic więc dziwnego, że przez wszystkie wieki Kościół z wielką troskliwością zabiegał, by jak najlepiej przygotować przyszłych duszpasterzy do wypełnienia ich misji. Wyrazem tej troski było między innymi powołanie do życia Seminariów Duchownych, instytucji której naczelnym zadaniem jest jak najlepsze przygotowanie kandydatów do kapłaństwa, do ich przyszłej pracy duszpasterskiej [7] oraz wydanie całego szeregu dokumentów papieskich i kościelnych poświęconych formacji seminaryjnej. Na czoło tych dokumentów wysuwają się uchwały Soboru Watykańskiego II i dokumenty posoborowe.

W rozdziale niniejszym zostanie ukazana ta troska Kościoła o duszpasterską formację kleryków, analizując wypowiedzi i wskazania dokumentów kościelnych na ten temat w porządku chronologicznym poczynając od Soboru Trydenckiego do Soboru Watykańskiego II, a następnie Sobór Watykański II i okres posoborowy.

---

[3] Ks. F. Woronowski: Wprowadzenie do teologii pastoralnej. Lublin 1972 s. 37. Por. Sobór Watykański II: Dekret o misyjnej działalności Kościoła, nr 3 i 6.
[4] J 10,11.
[5] Hbr 13,20.
[6] I P 5,4.
[7] Por. Ks. J. Umiński: Historia Kościoła. Opole 1960 t. II s. 124—130.

1. OKRES OD SOBORU TRYDENCKIEGO DO SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

Epokowym wydarzeniem, gdy chodzi o formację kapłańską, był dekret Soboru Trydenckiego o obowiązku powoływania do życia przez biskupów Seminariów Duchownych, w których kandydaci przygotowywaliby się już od lat młodzieńczych do kapłaństwa oraz otrzymywaliby wychowanie właściwe ich przyszłemu stanowi [8]. Wspomniany dekret zabraniał biskupom udzielania święceń kapłańskich kandydatom, którzy nie wykażą się odpowiednią wiedzą i gruntownym przygotowaniem do pracy duszpasterskiej.

Staraniem biskupa warmińskiego kardynała Stanisława Hozjusza i Kapituły Katedralnej we Fromborku, jako pierwsze w Polsce i jedno z pierwszych w świecie, w roku 1565 zostało powołane do życia Warmińskie Seminarium Duchowne. Seminarium to posiada trzy dekrety erekcyjne ustalające szczegółowo całą strukturę nowej uczelni. Zanim jeszcze Seminarium rozpoczęło swoją pracę, kardynał Hozjusz ogłosił jego konstytucję, której czwarty rozdział poświęcony jest wychowaniu i studiom alumnów. Konstytucja omawia najpierw organizację i zasady życia seminaryjnego, a następnie udziela wskazań odnoszących się do studiów. Kandydaci zaliczeni w poczet alumnów, gdy tylko nabyli nieco znajomości łaciny w rozmowach między sobą winni byli posługiwać się tym językiem. Zakres nauczania w Seminarium braniewskim konstytucja hozjańska przedstawiała następująco: kandydat przyjęty do Seminarium powinien w pierwszym okresie swego pobytu zapoznać się dokładnie z nauką chrześcijańską zawartą w katechizmie, dalej był obowiązany do uczęszczania na wszystkie wykłady i ćwiczenia. Gdy doszedł do odpowiedniego wieku i wykazał się zdolnościami, przyjęty został na tzw. *studia humaniora* umożliwiające rozpoczęcie studiów filozoficznych i teologicznych. Większość jednak alumnów zaczynała od nauki gramatyki języka łacińskiego, śpiewu kościelnego, znajomości kalendarza kościelnego, Pisma świętego, ksiąg kościelnych, homilii oraz administrowania sakramentów świętych, a zwłaszcza sakramentu pokuty i ceremonii. Gdy chodzi o ceremonie, to alumni nie tylko musieli je znać, ale także umieć doskonale na pamięć [9].

Po sprecyzowaniu, jak mają wyglądać rekreacje i dni wolne od nauki, autor konstytucji powraca znów do *ratio studiorum*, nakazując alumnom by zdobyli sztukę głoszenia kazań i egzort, by ćwiczyli się w nauczaniu dziatwy i ludzi prostych prawd wiary świętej. Synod warmiński z roku 1610 powiadamia nas, że polecenie to zostało bardzo

[8] Tamże, s. 130.

[9] Ks. H. Gulbinowicz: Geneza Konstytucji Hozjańskich Seminarium Duchownego w Braniewie. *Studia Warmińskie* 1968 t. V s. 52—55.

dokładnie wypełnione. Wspomniany synod, powołując się na dawny zwyczaj istniejący w Seminarium braniewskim i przypominając starą tradycję, poleca aby alumni, podobnie jak dawniej, udawali się do przytułków ubogich i zakładów pobożnych, a nawet do pobliskich wsi gdzie mieli nauczać katechizmu i w ten sposób zdobywać potrzebną do pracy duszpasterskiej praktykę [10].

Kodeks Prawa Kanonicznego poświęca wiele miejsca sprawie Seminariów Duchownych [11]. Obok takich spraw jak powołania kapłańskie, organizacja życia seminaryjnego, władze seminaryjne, organizacja studiów seminaryjnych, bardzo mocno postawiona jest w kanonie 1365 sprawa formacji duszpasterskiej kleryków: „Nadto odbywać się mają wykłady z teologii pasterskiej z praktycznymi ćwiczeniami, dotyczącymi zwłaszcza nauczania katechizmu, słuchania spowiedzi, nawiedzania chorych i wspierania umierających" [12]. Troską przełożonych seminaryjnych i profesorów winno być, aby te postulaty odnośnie do jak najlepszego przygotowania alumnów do ich przyszłej pracy duszpasterskiej pod względem katechetycznym, homiletycznym i pastoralnym były należycie realizowane i by wykłady łączono z praktycznymi ćwiczeniami.

Przytoczone powyżej przepisy prawa kanonicznego zostały przypomniane biskupom ordynariuszom przez Kongregację do Spraw Studiów i Seminariów w wydanym 8 sierpnia 1926 roku w liście o katechetycznym wychowaniu w Seminariach [13]. Na wstępie Kongregacja podkreśla, że w Kościele najważniejszą rzeczą jest świętość i odpowiednie wykształcenie kapłanów, a następnie zwraca szczególną uwagę na metodę przekazywania chrześcijańskiej nauki. W oparciu o wyżej cytowany kanon, Kongregacja nakazuje, aby na kursach teologicznych zwrócić szczególną uwagę na studium teologii pastoralnej połączonej z praktycznymi ćwiczeniami, zwłaszcza gdy chodzi o przekazywanie katechizmu dzieciom i dorosłym [14]. List podkreśla, że braku takiego przygotowania nie wolno tłumaczyć tym, że wielu kapłanów będzie nauczać ludzi prostych.

---

[10] Tamże, s. 54.

[11] Sprawą Seminariów Duchownych zajmuje się księga trzecia — De rebus, w części czwartej zatytułowanej: De magisterio ecclesiastico, w kanonach 1352—1371 Kodeksu Prawa Kanonicznego.

[12] Kanon 1365 § 2: „Cursus theologicus saltem integro quadriennio contineatur, et praeter theologiam dogmaticam et moralem, complecti praesertim debet studium sacrae Scripturae, historiae ecclesiasticae, iuris canonici, liturgiae, sacrae eloquentiae et cantus ecclesiastici". § 3: „Habeantur etiam lectiones de theologia pastorali, additis practicis exercitationibus praesertim de ratione tradendi pueris aliisve catechismum, audiendi confessiones, visitandi infirmos, assistendi moribundis".

[13] *AAS* 18(1926) 453 nn.

[14] „Ut autem munus docendi christianum populum rite ac fructuose quis obeat, non sufficit praeparatio doctrinalis, quae in veritatum tradendarum cognitione versatur, sed requiritur etiam illa, quae dicitur didascalica, ad modum pertinens, quo veritates tradi debent, eaque fit tum per congrua praecepta, tum per practicas exercitationes". *AAS* 18(1926) 453.

Wcześniej jeszcze papież św. Pius X domaga się od katechetów takiej umiejętności przekazywania prawdy, by wierni ją przyjęli i według poznanej prawdy ułożyli życie [15].

Wskazania powyższe tak mocno akcentowane przez Stolicę Apostolską, musiały widocznie napotkać na poważne trudności w realizacji, skoro ta sama Kongregacja już po trzech latach wydała w dniu 28 VIII 1929 roku nowy list przypominający dawne zarządzenia i ponaglający do wiernego ich wypełnienia. Mocno podkreśla Kongregacja obowiązek jak najlepszego przygotowania katechetycznego, nazywając je fundamentem całego posługiwania kapłańskiego i głównym źródłem jego owocności. List zawiera również ubolewanie z powodu poważnych braków w przygotowaniu katechetycznym [16].

W czasie trwania Soboru Watykańskiego II, z okazji 400-lecia utworzenia Seminariów Duchownych, dnia 7 III 1964 r. Kongregacja ogłosiła list skierowany do wszystkich ordynariuszy w sprawie przygotowania katechetycznego kandydatów do kapłaństwa. Przygotowanie to winno być systematyczne, winno łączyć teorię z ćwiczeniami praktycznymi a jednocześnie jak najbardziej dostosowane do warunków współczesnych. Biskupi ordynariusze winni te sprawy omawiać z rektorami i profesorami Seminariów, a ci z kolei mają opracować i przedstawić propozycje ulepszenia przygotowania katechetycznego [17].

Zasygnalizowane dokumenty Kościoła nie stawiają jasno sprawy praktyk duszpasterskich kleryków, a tylko przy omawianiu całości studiów seminaryjnych zalecają potrzebę łączenia teorii z ćwiczeniami praktycznymi, ale odnośnie tych ostatnich nie dają wyraźnych wskazań. Uczyniły to dopiero dokumenty Soboru Watykańskiego II i posoborowe.

2. SOBÓR WATYKAŃSKI II I DOKUMENTY POSOBOROWE O PRAKTYKACH DUSZPASTERSKICH KLERYKÓW

Sobór Watykański II bardzo często bywa określany jako sobór duszpasterski. W jego uchwałach nie znajdziemy potępienia błędów doktrynalnych. Ojcowie soboru opierając się na dorobku teologii przedsoborowej, pragnęli ukazać drogi i sposoby odnowy życia wewnętrznego w Kościele i jego misji w świecie. Dokonuje się to przez działalność duszpasterską Kościoła dostosowaną do potrzeb świata współczesnego. Zakres tej działalności jest szeroki. Należy tu głoszenie kazań, katechizacja, udzielanie sakramentów, organizowanie życia parafii, szczególnie nabożeństw, a wreszcie akcja charytatywna. Do tych zadań pragnie Kościół przygoto-

[15] Św. Pius X: Encyklika *Acerbo nimis* z dnia 15 IV 1905 r.
[16] *AAS* 22(1930) 146.
[17] Por. Ks. E. Materski: Przygotowanie do katechezy. *Ateneum Kapłańskie* 3—4(1967) nr 350—351 s. 225—232.

wać wszechstronnie kandydatów do kapłaństwa. Wyrazem tej troski są dokumenty Kościoła soborowe i posoborowe w całości poświęcone formacji przyszłych kapłanów z uwzględnieniem praktyk duszpasterskich.

Na pierwszym miejscu należy postawić soborowy dekret o formacji kapłańskiej [18], który wykreśla kierunki tej formacji i jest oparciem wszystkich innych dokumentów posoborowych [19].

Ojcowie Soboru Watykańskiego II wychodząc z założenia, że zamierzona odnowa całego Kościoła w dużej mierze zależy od posługi kapłanów owianych duchem Chrystusowym, od ich przygotowania do tej posługi, bardzo troskliwie zajęli się problemem formacji przyszłych kapłanów, a następnie ich życiem i posługą kapłańską. Wynikiem dogłębnego studium tych zagadnień i dyskusji soborowych były dwa dokumenty soborowe: Dekret o formacji kapłańskiej i Dekret o posłudze i życiu kapłanów [20].

Dekret o formacji kapłańskiej jest bardzo zwięzły w swym ujęciu i powstał w najściślejszej łączności z innymi dokumentami soborowymi i dlatego w tym kontekście może być właściwie zrozumiany. Najbardziej istotne powiązanie istnieje między Dekretem a Konstytucją dogmatyczną o Kościele, która stanowi tło i najgłębsze uzasadnienie podstawowych tez dokumentu. Problemy, które porusza Dekret to: budzenie i pielęgnowanie powołań kapłańskich, organizacja Seminariów wyższych, usilniejsze kultywowanie wyrobienia duchowego, reforma studiów kościelnych oraz rozwijanie formacji ściśle duszpasterskiej.

Gdy chodzi o ideę przewodnią formacji kapłańskiej to według Dekretu przedstawia się ona następująco: właściwe i bezpośrednie przygotowanie do kapłaństwa ma się zgodnie z tradycją Kościoła katolickiego dokonywać w Wyższych Seminariach Duchownych, w oparciu o cały bogaty dorobek doświadczenia wychowawczego, zyskanego w tym zakresie przez wieki [21]. Odnowa w zakresie formacji kapłańskiej ma charakter wyraźnie

---

[18] Por. Dekret o formacji kapłańskiej — *Optatam totius*. W: Sobór Watykański II — Konstytucje, Dekrety, Deklaracje. Poznań 1968 s. 277—300.

[19] Chodzi tu przede wszystkim o dokument S. Congregatio Pro Institutione Catholica: *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* z dnia 6 stycznia 1970 roku, w tłumaczeniu polskim: Podstawowe zasady formacji kapłańskiej. Kraków 1970 s. 115 (maszynopis).

[20] Dekret o posłudze i życiu kapłanów — *De Presbyterorum ministerio et vita*. W: Sobór Watykański II, jw. s. 475—517.

[21] Mówi o tym Dekret o formacji kapłańskiej w numerze 4-tym: „Seminaria Wyższe konieczne są dla formacji kapłańskiej. W nich całe kształtowanie alumnów winno zmierzać do tego, aby na wzór Pana naszego Jezusa Chrystusa, Nauczyciela, Kapłana i Pasterza wyrabiali się oni na prawdziwych duszpasterzy. Niech więc przygotowują się do posługi słowa: aby objawione słowo Boże coraz lepiej rozumieli, przez rozmyślanie posiedli, a mową i obyczajami wyrażali; do posługi kultowej oraz uświęcenia: aby modląc się i spełniając święte czynności liturgiczne, wykonywali dzieło zbawienia przez Ofiarę eucharystyczną i sakramenty; do posługi pasterskiej: aby umieli ukazywać ludziom Chrystusa (...) i aby stawszy się sługami wszystkich wielu pozyskali". W: Sobór Watykański II, jw. s. 289.

ewolucyjny, a nie rewolucyjny. Wskazania Dekretu idą po linii dalszego rozwoju i akomodacji stosowanych dotąd metod wychowawczych do dzisiejszych potrzeb i warunków. Sobór jedynie uwypuklił i silniej zaakcentował te elementy formacji kapłańskiej, których wymaga w sposób szczególny współczesna praca duszpasterska, a które to czynniki mniej były dotychczas akcentowane np. interesujące nas praktyki duszpasterskie kleryków. Struktura całego Seminarium ma być we wszystkich swoich szczegółach normowana podstawowym celem tj. wychowaniem kapłana-duszpasterza zdatnego do pracy we współczesnym świecie [22]. Ten aspekt duszpasterski jest w Dekrecie ujęty bardzo głęboko. Do osiągnięcia tak postawionego celu mają zmierzać konsekwentnie wszystkie odcinki pracy seminaryjnej, a więc zarówno urobienie religijno-moralne, intelektualne, jak i szczegółowa formacja pasterska. Tak ukazane zadania pracy kapłańskiej będą mogły być osiągnięte dzięki wszechstronnej formacji nowych kapłanów, która winna posiadać nastawienie duszpasterskie. Dekret wyraźnie nakazuje: „wszystkie sposoby formacji duchowej, intelektualnej i dyscyplinarnej winny być harmonijnie skierowane do tego pastoralnego celu, dla którego osiągnięcia niech usilnie i zgodnie współpracują wszyscy przełożeni i nauczyciele w wiernym posłuszeństwie biskupowi" [23]. Wierni pragną mieć dzisiaj kapłana świętego, mądrego, roztropnego i takiego, który potrafi nawiązać dialog z każdym człowiekiem. Nic więc dziwnego, że dekret tak mocno akcentuje praktyczne wychowanie alumnów aby mogli prowadzić zbawczy dialog z ludźmi, być przepełnieni duchem apostolskim i porywać przykładem własnego pełnego ofiary życia. Temu wychowaniu służyć powinny również praktyki duszpasterskie [24]. Trzeba, stwierdza dekret, „aby alumni byli starannie zaprawiani [...] w katechizacji i głoszeniu kazań, kulcie liturgicznym i udzielaniu sakramentów, działalności charytatywnej, w obowiązku wychodzenia naprzeciw błądzącym i niewierzącym oraz w innych zadaniach duszpasterskich" [25]. Nadto powinni posiąść: „umiejętność kierowania duszami, dzięki której będą mogli przygotować dzieci Kościoła [...] do życia chrześcijańskiego w pełni świadomego i apostolskiego oraz do wypełniania obowiązków swego stanu. Z podobną starannością niech uczą się jak mają dopomagać zakonnicom i zakonnikom do tego, aby wytrwali w łasce swego powołania. [...] Należy rozwijać w alumnach odpowiednie uzdolnienia,

[22] Tamże, s. 281.

[23] Tamże, s. 289. Ta sama myśl poruszona jest w dekrecie przy omawianiu formacji duchowej: „Formacja duchowa niech się wiąże ściśle z intelektualną i duszpasterską, przy czym szczególnie z pomocą kierownika duchowego powinna być tak prowadzona, aby alumni nauczyli się żyć w zażyłej i nieustannej łączności z Ojcem przez Syna Jego Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym". Tamże, s. 291.

[24] Szósty rozdział zatytułowany: Rozwijanie formacji ściśle duszpasterskiej (nr 19—21), poświęcony jest temu problemowi. Tamże, s. 298—299.

[25] Tamże.

które najbardziej sprzyjają dialogowi z ludźmi, jak umiejętność wysłuchania innych i otwierania serca na różne potrzeby ludzkie w duchu miłości" [26].

Jak widzimy, sobór ukazał cały zakres prac duszpasterskich, do których kandydaci do kapłaństwa mają się przygotować jak najstaranniej i to nie tylko teoretycznie, ale również i praktycznie. Nakazuje więc wprowadzić do programów seminaryjnych ćwiczenia praktyczne w różnych dziedzinach duszpasterstwa. Problem ten szczegółowo omówimy przy analizie dokumentów posoborowych, tutaj interesuje nas wypowiedź Dekretu odnośnie do praktyk duszpasterskich alumnów. W dwudziestym pierwszym artykule dekret mówi o praktykach duszpasterskich alumnów następujące słowa: „Ponieważ zaś trzeba, aby alumni umiejętności pełnienia apostolstwa nauczyli się nie tylko teoretycznie, lecz i praktycznie oraz aby mogli działać z poczuciem własnej odpowiedzialności i zespołowo, należy ich już w ciągu studiów, a także w czasie wakacji wprowadzać przez odpowiednie ćwiczenia w praktykę duszpasterską. Ćwiczenia te winny się odbywać stosownie do wieku alumnów oraz warunków miejscowych, według roztropnego sądu biskupów, metodycznie i pod kierownictwem mężów doświadczonych w dziedzinie duszpasterstwa, przy uwzględnieniu zawsze potężnej siły nadprzyrodzonej pomocy" [27].

Programy studiów w Seminariach, idąc po myśli nauki Soboru winny być tak układane, aby alumni nauczyli się różnych sposobów pełnienia apostolstwa nie tylko teoretycznie, ale przede wszystkim praktycznie. W tym celu należy tak w ciągu roku akademickiego, jak i w okresie wakacji zorganizować odpowiednie ćwiczenia praktyczne biorąc pod uwagę rok studiów a także miejscowe okoliczności. Ćwiczeniami tymi winni kierować ludzie doświadczeni w różnego rodzaju duszpasterstwie. Chodzi tu między innymi o trudny problem właściwego przejścia od teorii do praktyki, z okresu formacji seminaryjnej do realizacji powołania duszpasterskiego. Sobór pozostawia w tym zakresie szeroki margines dla nowych doświadczeń.

Drugi zasygnalizowany wyżej dokument Soboru Watykańskiego II a mianowicie Dekret o posłudze i życiu kapłanów nie mówi wprost o praktykach duszpasterskich alumnów, jednak ukazując w drugim rozdziale cały wachlarz obowiązków kapłana jako szafarza słowa Bożego i sakramentów świętych oraz duszpasterza, akcentując umiejętność nawiązywania dialogu z ludźmi współczesnymi, wyznacza zakres i treść praktyk duszpasterskich. Dekret ten widzi w kapłaństwie nie tylko funkcję ofiarniczą i kultową, lecz również posłannictwo budzenia i kształ-

[26] Tamże, s. 299.
[27] Tamże.

towania wiary scalającej Lud Boży. Kapłanów ukazuje jako tych, którym dana jest łaska od Boga: „aby byli sługami Jezusa Chrystusa wśród ludów, pełniąc świętą posługę Ewangelii, aby ofiara ludów była przyjęta, uświęcona w Duchu Świętym" (Rz 15,16) [28]. Centrum funkcji kapłańskich jest Eucharystia ukazana w obramowaniu wiary i życia chrześcijańskiego. Posługa Ewangelii zaczyna się od głoszenia wiary słowem i przykładem, czerpie swą moc i siłę z ofiary Chrystusa wokół której skupia wierzących i zmierza do tego, by całe ich życie ożywione sakramentami, było praktyczną realizacją nauki Chrystusowej i wyrazem przynależności do Jego Mistycznego Ciała [29]. Tak ujęte zadania kapłana wymagają od niego głębokiego osobistego zaangażowania, przeżywania i przejęcia się nimi. Postawę taką wypracowujemy między innymi przez dobrze zorganizowane praktyki duszpasterskie alumnów.

Zasygnalizowane wskazania Soboru odnośnie do praktyk duszpasterskich alumnów stały się punktem wyjścia i podstawą do szczegółowego rozpracowania tego zagadnienia w dokumentach posoborowych, którym pragniemy tutaj poświęcić również nieco czasu. Uwagę naszą zwrócimy na dwa dokumenty: 1. Podstawowe zasady formacji kapłańskiej [30], 2. Instrukcja o liturgicznym wychowaniu alumnów [31].

Dokumentem wykonawczym dla Dekretu o formacji kapłańskiej wydanym przez Kongregację *Pro Institutione Catholica* w dniu 6 stycznia 1970 roku jest instrukcja wspomnianej Kongregacji nosząca tytuł: *Podstawowe zasady formacji kapłańskiej*. Dokument ten, stosownie do życzenia Dekretu soborowego, jak czytamy w uwagach wprowadzających: „jest tak pomyślany, aby Konferencjom Biskupim, do których należy sporządzanie zasad formacji kapłańskiej dla poszczególnych krajów wskazać należyte podstawy do łatwiejszego dokonania lub udoskonalenia tego trudnego zadania, a Kongregacji *Pro Institutione Catholica* dostarczyć pewnych kryteriów dla oceny i zatwierdzenia poszczególnych zasad, zgodnie z Dekretem *Optatam totius* nr 1" [32]. Innymi słowy, jest on opracowany przez Kongregację jako wzór dla poszczególnych Konferencji Episkopatów Krajowych, przed którymi Sobór postawił zadanie opracowa-

[28] Wspomniany dekret mówi m.in.: „W budowaniu zaś Kościoła prezbiterzy winni obcować z wszystkimi z nadzwyczajną dobrocią na wzór Pana. Winni postępować w stosunku do nich nie według ludzkiego upodobania, lecz zgodnie z wymaganiami nauki i życia chrześcijańskiego, ucząc ich, a także upominając jako synów najdroższych według słów Apostoła: „Głoś naukę, nalegaj w porę czy nie w porę, przekonywaj, proś, karć z wszelką cierpliwością i nauką" (2 Tym 4.2). Dekret o posłudze i życiu kapłanów, jw. s. 494.

[29] Tamże, s. 495.

[30] Podstawowe zasady, jw. s. 117.

[31] Święta Kongregacja dla Seminariów i Uniwersytetów, Instrukcja o liturgicznym wychowaniu alumnów, W: Posoborowe Prawodawstwo Kościelne (za okres: styczeń 1963 — czerwiec 1967 r.) z. 3, A.T.K. Warszawa 1969 s. 170—209.

[32] Podstawowe zasady, jw. s. 2.

nia dla swego regionu, dostosowanych do potrzeb, zasad formacji kapłańskiej.

Dwa ostatnie rozdziały omawianego dokumentu, a mianowicie rozdział szesnasty i siedemnasty w całości poświęcone są formacji pastoralnej i poseminaryjnej, natomiast numery 97—99 mówią o praktykach duszpasterskich alumnów. W oparciu o posoborowy dekret *Ratio fundamentalis* problem praktyk kleryckich ustawia następująco: 1. praktyki duszpasterskie są konieczne dla formacji ściśle duszpasterskiej, 2. treść i zakres praktyk mają być uzależnione od wieku alumnów i warunków miejscowych, 3. mają one trwać przez cały okres studiów, 4. praktyki powinny być prowadzone przez cały rok akademicki włącznie z wakacjami. Gdy chodzi o wakacje, czytamy w dokumencie następującą uwagę: „Ponieważ dzisiaj dość często zdarza się, że alumni w czasie wakacji udają się do innych krajów, w celu zdobycia doświadczenia duszpasterskiego, jest rzeczą wielce odpowiednią, aby Konferencja Biskupów, do której to należy, ustaliła odpowiednie normy, dzięki którym mógłby skuteczniej być osiągnięty właściwy cel tego rodzaju doświadczeń" [33], 5. w czasie trwania roku akademickiego należy zwrócić szczególną uwagę na te praktyki, które są bardziej potrzebne w danym środowisku np. prowadzenie katechizacji (praktyka katechetyczna), wdrażanie w czynne uczestnictwo w obrzędach liturgicznych w parafii, prowadzenie Mszy św., śpiewów itp. (praktyka liturgiczna), odwiedzanie chorych, biednych, starców, więźniów, rodzin wielodzietnych (praktyka charytatywna), dopomaganie kapłanom w niesieniu pomocy duchowej młodzieży, robotnikom, głuchoniemym, ociemniałym itd. (praktyka specjalistyczna).

Należy pamiętać o tym, aby organizowanie i przeprowadzanie praktyk duszpasterskich alumnów nie odbiło się negatywnie na pozostałych dwóch formacjach, tzn. duchowej i intelektualnej, ale przeciwnie tym formacjom pomagały i je pogłębiały.

Każdy wychowawca, który organizował i przeprowadzał praktyki duszpasterskie alumnów jest świadomy, że skuteczność i powodzenie praktyk duszpasterskich uzależnione jest od wielu czynników, ale chyba przede wszystkim od dobrej organizacji samej praktyki, w skład której wchodzi: przygotowanie praktyki, pokierowanie i przeprowadzenie oraz podsumowanie. Ważne zadanie przeznaczają dokumenty kierownikowi danej praktyki, którym powinien być profesor wykładający dany przedmiot, któryś z wychowawców, względnie doświadczony w duszpasterstwie kapłan wyznaczony przez biskupa lub rektora. Do zadań kierownika praktyki należeć winny następujące sprawy: 1. wyznaczenie funkcji poszczególnym alumnom, 2. pouczanie o sposobie postępowania podczas praktyk oraz

[33] Tamże, s. 77—78.

3. omawianie razem z praktykantami po skończeniu praktyki jej przebiegu, osiągnięć oraz udzielanie wskazówek na przyszłość. Te same wskazania odnoszą się również do praktyk wakacyjnych [34].

Po ukazaniu się Dekretu soborowego *Optatam totius* oraz wyżej omówionej instrukcji dotyczących formacji kapłańskiej, opracowano u nas w Polsce bardzo szczegółowy dokument poświęcony formacji kapłańskiej, który w oparciu o dotychczasową naukę Kościoła uwzględnił nasze polskie warunki lokalne. Projekt tego dokumentu przedstawiony był wszystkim Seminariom Duchownym do dyskusji, następnie po uwzględnieniu uwag i postulatów dokument został zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski a następnie przez Kongregację *Pro Institutione Catholica*. W dokumencie tym, który został ostatnio wprowadzony w życie we wszystkich Seminariach Duchownych w Polsce poświęcono wiele miejsca problemowi praktyk duszpasterskich alumnów [35].

Gdy chodzi o instrukcję mówiącą o liturgicznym wychowaniu alumnów, to w trzecim rozdziale zatytułowanym: „Praktyczne wychowanie do liturgii" poruszony jest interesujący nas problem. „Już od wstąpienia do Seminarium alumni powinni być stopniowo i odpowiednio do swego wieku wprowadzani w święte posługiwanie, do którego nawołuje ich Kościół. Bardzo zaleca się — kontynuuje dokument — aby poznawali różne sposoby jego wykonania. Dlatego, zwłaszcza w ciągu ostatnich dwóch lat pobytu w Seminarium, alumni powinni być wysyłani w jedną czy drugą niedzielę poszczególnych miesięcy na parafie, aby tam pomagać kapłanom pracującym" [36]. Praktyki liturgiczne winny zmierzać do tego, aby: „klerycy nauczyli się przestrzegać i szanować liturgię oraz by drogą doświadczenia uczyli się mądrych przepisów ustanowionych przez prawowitą władzę" [37]. W czasie tych praktyk mają również poznać trudności, z jakimi borykają się parafie pozbawione ministrów ze święceniami i mają nabrać przekonania o konieczności wychowania przez kapłanów niezbędnych potrzebnych pomocników do sprawowania świętych obrzędów takich jak lektorów, komentatorów, kantorów czy grupy liturgiczne złożone z dzieci i młodzieży.

Gdy chodzi o przedmiot praktyk kleryckich w zakresie liturgicznego wychowania, to dokument sygnalizuje następujące sprawy: „Klerycy

---

[34] Tamże, s. 78.

[35] Ratio institutionis sacerdotalis — Polonia (maszynopis w języku łacińskim — opracowane przez Komisję Episkopatu Polski dla Seminariów) s. 109. We wstępie czytamy następujące słowa: „Hanc «Ratio Institutionis Sacerdotalis» a Conferentia Episcoporum Poloniae Eminentissimo Primate Poloniae Stephano Cardinale Wyszyński Praesidente die 4 mensis maii anno MCMLXXI approbata, institutionis spiritualis, intellectualis et pastoralis fert normas, quibus ad sacerdotium candidati in Seminariis Poloniae teneatur", s. 4.

[36] Święta Kongregacja dla Seminariów i Uniwersytetów, Instrukcja, jw. s. 170.

[37] Tamże, s. 196.

mają być przygotowani do trudnej czynności komentatora w parafialnych obrzędach liturgicznych. Niech się nauczą wykonywania tej czynności z należną roztropnością i umiarem [...] a kapłani, znający się na tych sprawach mają ćwiczenia alumnów dokładnie obserwować i oceniać" [38]. Następna sprawa to umiejętność organizowania ze wszystkimi szczegółami całej liturgii parafialnej na niedziele i święta. W dokumencie czytamy: „Przez odpowiednie ćwiczenia alumni osobno albo zebrani w grupie niech się nauczą przygotowywać całe nabożeństwo parafialne, niech przemyślą jak najlepiej podać wiernym katechezę liturgiczną, niech pilnie wnikną w teksty Mszy św. niedzielnej, przejrzą jej czytania i przygotują pouczenia; niech przedtem ustalą śpiewy, które zgodnie z przepisami liturgicznymi bardziej będą odpowiadać nabożeństwu; niech również uprzednio wyćwiczą lektorów i innych usługujących podczas obrzędów liturgicznych" [39].

Omawiana instrukcja zwraca uwagę na to, że gdy zajdzie potrzeba, należy wprowadzać alumnów w posługiwanie w liturgii sakramentów oraz w liturgii zmarłych a także zachęca, aby uczulić alumnów na problem aktywnego i owocnego uczestnictwa wiernych w liturgii sakramentów świętych [40].

Kapłani odpowiedzialni za duszpasterskie praktyki alumnów winni zwracać uwagę na umiejętne łączenie różnych zadań duszpasterza ze świętą liturgią. Ważnym czynnikiem w tej pracy jest wychowanie w muzyce sakralnej, śpiewie i wymowie. O wymowie instrukcja stwierdza: „Bardzo zależy na tym, aby wymowa kapłana w kościele — czy to gdy się modli, czy mówi lub czyta — była jasna, przejrzysta i miła; do wychowania muzycznego przeto należy dodać pewne specjalne ćwiczenia w dykcji celem doskonalenia wymowy" [41].

Podsumowując analizy dokumentów soborowych i posoborowych, które Kościół wydał odnośnie do formacji kapłańskiej, możemy stwierdzić, że cechuje je głęboka troska o jak najgłębszą, najlepszą i możliwie wszechstronną formację przyszłych kapłanów. W dokumentach tych bardzo mocno zaakcentowana jest formacja duszpasterska, dążność do tego, aby w czasie studiów seminaryjnych nauczyć kleryków umiejętności łączenia zdobytej wiedzy teoretycznej z praktyką. Problem praktyk duszpasterskich alumnów zostaje mocno postawiony przez Sobór Watykański II, a rozpracowany przez dokumenty posoborowe. Postulują one tro-

---

[38] Tamże, s. 197.
[39] Tamże, s. 198.
[40] Tamże, s. 198. Instrukcja mówi: „niech się uczą również sposobu pobudzania i powiększania wewnętrznego i zewnętrznego udziału wiernych w liturgii sakramentów".
[41] Tamże, s. 201—202.

jakiego rodzaju praktyki: trwające przez cały rok akademicki, praktyki okresowe i wakacyjne.

Gdy chodzi o praktyki trwające cały rok akademicki, to będą to praktyki charytatywne, katechetyczne, homiletyczne oraz liturgiczne. Praktyki duszpasterskie alumnów okresowe związane będą z różnego rodzaju akcjami duszpasterskimi, jak np.: tydzień ekumeniczny, tydzień misyjny, akcja budzenia powołań kapłańskich i zakonnych, misje parafialne, rekolekcje, pielgrzymki itp.

Osobny rozdział stanowią praktyki wakacyjne odbywane w rodzinnych nych parafiach alumnów czy też, gdy chodzi o ostatni kurs, w parafiach wybranych przez Seminarium.

Praktyki diakońskie, zwane stacjonarnymi, stawiają sobie za cel: ułatwienie przejścia z życia seminaryjnego do życia, jakie prowadzić ma młody kapłan, stopniowe zaangażowanie się w pracę duszpasterską, poznanie różnego rodzaju środowisk, nabranie umiejętności prowadzenia dialogu, nawiązywania kontaktów duszpasterskich, nabrania umiejętności w wykonywaniu niektórych posług religijnych oraz doświadczenia duszpasterskiego.

II. STAN PRAKTYK DUSZPASTERSKICH W WARMIŃSKIM SEMINARIUM DUCHOWNYM *HOSIANUM*

Po ogłoszeniu Dekretu soborowego o formacji kapłańskiej *Optatam totius* oraz ukazaniu się dokumentów posoborowych omówionych w poprzednim rozdziale, wszystkie Seminaria Duchowne starały się zapewnić swoim alumnom wszechstronną formację seminaryjną według nowych zaleceń. W ramach formacji duszpasterskiej starano się znaleźć odpowiednie formy praktycznego wdrażania alumnów w czekającą ich w kapłaństwie pracę duszpasterską. W wielu Seminariach już od lat wprowadzone były pewne formy praktyk duszpasterskich, z których praktyka katechetyczna miała chyba najstarsze tradycje. Na wspomnianym zjeździe księży rektorów we Wrocławiu przeanalizowano stan praktyk duszpasterskich w Seminariach diecezjalnych i zakonnych, które nadesłały odpowiedź na ankietę skierowaną do rektorów przez Komisję Episkopatu Polski do spraw Seminariów Duchownych w tej sprawie, dochodząc do wniosku, że niektóre Seminaria Duchowne wypracowały cały system praktyk duszpasterskich alumnów i mogę się poszczycić wspaniałymi osiągnięciami.

W niniejszym rozdziale pragniemy ukazać, jak w naszym Warmińskim Seminarium Duchownym *Hosianum* w Olsztynie kształtuje się ta sprawa, jak wygląda aktualnie stan praktyk duszpasterskich alumnów.

1. ORGANIZACJA I PRZEBIEG PRAKTYK DUSZPASTERSKICH ALUMNÓW

Podobnie jak w wielu Seminariach Duchownych w Polsce od lat w Warmińskim Seminarium Duchownym wprowadzona była praktyka duszpasterska katechetyczna i homiletyczna. Alumni ostatnich dwóch lat pod kierunkiem profesora katechetyki i pedagogiki ks. rektora Józefa Łapota hospitowali lekcje religii w klasach podstawowych prowadzone przez księży katechetów lub też sami prowadzili w obecności całego kursu wraz z profesorem i księdzem katechetą. Po zakończeniu tej lekcji następowało szczegółowe jej omówienie.

Ta forma praktyki katechetycznej w zasadzie zachowała się do dnia dzisiejszego. Innowacją jest, że każdy alumn kursu piątego na cały rok szkolny otrzymuje jedną klasę podstawową lub średnią, w której prowadzi lekcje religii pod kierunkiem profesora i katechety, a które następnie omawia. Po zakończeniu całorocznej praktyki katechetycznej kursu piątego każdy z alumnów jest obowiązany napisać sprawozdanie. Ocenę całorocznej praktyki katechetycznej wystawia również katecheta.

Gdy chodzi o praktykę homiletyczną, również od lat każdy alumn ostatnich dwóch lat otrzymywał od profesora homiletyki temat kazania względnie homilii do opracowania. Przygotowane kazanie czy homilię przeglądał profesor, który następnie polecał po opanowaniu pamięciowym wygłosić je w refektarzu seminaryjnym względnie w kaplicy wobec kolegów, a następnie w kościołach olsztyńskich. Po wygłoszeniu kazania odbywała się dyskusja prowadzona przez profesora wśród kolegów kaznodziei. Dalszą formą tej praktyki było przygotowywanie kazania niedzielnego lub okolicznościowego, które alumni głosili w parafiach, do których byli kierowani przez Seminarium przy różnych okolicznościach.

Tytułem próby prowadzona była jeszcze jakiś czas praktyka kancelaryjna w urzędzie parafialnym parafii św. Jakuba w Olsztynie, która polegała na zapoznaniu się alumnów ostatniego roku z organizacją kancelarii parafialnej i archiwum parafialnego, a następnie nabrania sprawności w prowadzeniu kancelarii i archiwum parafialnego. W ramach tej praktyki alumni udawali się w wyznaczonych godzinach po dwóch do kancelarii parafialnej by tu przez dwie godziny towarzyszyć urzędującemu kapłanowi i najpierw przyglądać się i przysłuchiwać, jak on załatwia poszczególne sprawy duszpasterskie, jak prowadzi poszczególne księgi metrykalne, by następnie samym sporządzać poszczególne akty np. chrztu, ślubu, pogrzebu itd. W czasie tych praktyk kancelaryjnych alumni zapoznawali się również z organizowaniem kursów przedmałżeńskich przez księży, w których brali udział.

Praktyka ta ostatnio zmieniła jednak swoją formę, została mianowicie włączona do praktyk stacjonarnych, jakie diakoni odbywają w czasie wakacji w wybranych parafiach.

Przeglądając protokoły posiedzeń Rady Pedagogicznej Księży Profesorów naszego Seminarium z ostatnich kilku lat widzimy, że prawie podczas każdej sesji poruszana była sprawa praktyk duszpasterskich alumnów, ich optymalnej organizacji i przebiegu, podtrzymanie i nowe ustawienie istniejących oraz wprowadzenie nowych. W tym celu zorganizowano specjalną nadzwyczajną sesję księży profesorów w całości poświęconą praktykom duszpasterskim alumnów. Zajęto się na tej sesji najpierw przeanalizowaniem dotychczasowych praktyk duszpasterskich alumnów odbywanych w ramach duszpasterstwa zwyczajnego i specjalistycznego, a następnie przyjęto propozycje dotyczące wakacyjnej praktyki duszpasterskiej odbywanej przez alumnów roku trzeciego, czwartego i piątego w parafiach rodzinnych oraz przez diakonów roku szóstego w parafiach wybranych przez Seminarium [42].

Ze sprawozdania rektorskiego za rok akademicki 1968/69 wynika, że w ramach duszpasterstwa zwyczajnego diakoni kursu VI-go prowadzili bezpośrednie przygotowanie do Komunii św., udzielali Komunii św. i przeprowadzili z dziećmi wspólne dziękczynienie po Komunii św. w każdą środę i czwartek przed pierwszym piątkiem miesiąca w parafii św. Józefa w Olsztynie. Ksiądz Proboszcz wyrażał się bardzo pozytywnie o odbywanych przez diakonów ćwiczeniach. W celu zdobycia praktyki pracy wśród ministrantów, w każdą niedzielę między godziną 14-tą a 15-tą diakoni brali udział w zebraniach ministrantów prowadzonych w czterech grupach: aspiranci, lektorzy, kantorzy i akolici, przez diecezjalnego duszpasterza liturgicznej służby ołtarza. Alumni roku piątego prowadzili systematyczne nauczanie religii w klasach czwartych. Nauczanie trwało od listopada do maja z wyjątkiem sesji egzaminacyjnej. Odbywało się ono w czwartki w parafiach miasta Olsztyna. Ośmiu alumnów objęło nauczaniem około 248 uczniów i przeprowadziło łącznie 125 jednostek lekcyjnych. Oprócz praktyki katechetycznej alumni tego samego roku odbywali praktykę liturgiczną prowadząc w każdą niedzielę *per turnum* o godzinie 7.30 Mszę św. recytowaną w kościele parafialnym św. Józefa [43].

Widzimy, że w przytoczonym sprawozdaniu rektorskim dotyczącym praktyk duszpasterskich alumnów nie ma jeszcze mowy o praktykach wakacyjnych, praktyce charytatywnej czyli miłosierdzia chrześcijańskiego, która została wprowadzona później, a ostatnio tak wspaniale się rozwija.

Na wspomnianej sesji profesorskiej w osobnym punkcie przeanalizowano i przyjęto program praktyk wakacyjnych, który z roku na rok jest udoskonalany.

Głównym bodźcem skłaniającym do organizacji praktyk kleryckich,

[42] Sesja ta odbyła się 23 maja 1969 r.
[43] Por. protokół powyższej sesji.

a wśród nich praktyk wakacyjnych, są zalecenia dokumentów soborowych i posoborowych, które jak to ukazaliśmy w pierwszym rozdziale niniejszej pracy, zobowiązują Seminaria do troski o pełny rozwój formacji kapłańskiej, a w ramach niej, formacji ściśle duszpasterskiej, w całokształcie wychowania seminaryjnego.

Ks. rektor dr Henryk Gulbinowicz przystępując do przedstawienia projektu praktyk wakacyjnych oświadczył: „Wakacyjna praktyka duszpasterska nie jest czymś nowym w naszym Seminarium. Była ona już w zależności od potrzeb szeroko stosowana w ubiegłych latach. Za ks. rektora dra Józefa Łapota, alumni naszego Seminarium uzupełniali dotkliwie odczuwany brak kapłanów i w czasie wakacji prowadzili katechizację dzieci. Za rektoratu ks. bpa dra Józefa Drzazgi, alumni uczestniczyli w wakacyjnych kursach naukowo-szkoleniowych, prowadzili katechizację według zapotrzebowania księży proboszczów oraz wykonywali prace przy odrestaurowaniu sanktuarium maryjnego w Krośnie k. Ornety. Wiele troski w duszpasterskie przygotowanie alumnów wkładał także jako rektor ks. bp dr Jan Władysław Obłąk. Celowi temu służyły wakacyjne kursy duszpasterskie naukowo-szkoleniowe prowadzone przez Ojców Duchownych w Zakopanem oraz prace zlecone na terenie parafii rodzinnych alumnów" [44]. Po tym oświadczeniu rektora przystąpiono do szczegółowego rozpracowania projektu programu praktyki wakacyjnej alumnów. Radzie Pedagogicznej Księży Profesorów przedstawiono następujący projekt: „Kurs II w trzech grupach będzie wykonywał prace związane z przeprowadzeniem koniecznych remontów w Seminarium, prace porządkowe w terenie. Wg projektu ks. prof. J. Wojtkowskiego są do wykonania prace tego rodzaju w Krośnie, Łabędniku, Fromborku i Glotowie oraz podobne prace według zapotrzebowań księży proboszczów np. w Kruklankach. Cel wychowawczy tej praktyki kursu drugiego to wdrażanie w poczucie odpowiedzialności za Seminarium, ściślejsze związanie z diecezją i traktowanie wakacji jako czasu dobrze wyzyskanego. Kursy III—V będą odbywać praktykę zleconą, zróżnicowaną na terenie rodzinnych parafii. Kurs III pod kierunkiem księdza proboszcza będzie odbywał praktykę w zakresie świadczenia miłosierdzia chrześcijańskiego oraz pracy wśród ministrantów. Kurs IV praktykę wakacyjną odbywać będzie w zakresie pracy wśród ministrantów i we wprawianiu się w prowadzeniu wzorowym zakrystii. Kurs V pod kierunkiem miejscowych duszpasterzy ma prowadzić katechizację dzieci zaniedbanych i przygotowywać ich do I Komunii świętej oraz odbywać będzie praktykę w kancelarii parafialnej. Część alumnów kursu piątego weźmie udział w ogólnopolskich kursach przygotowujących do duszpasterstwa specjalistycznego. Diakoni kur-

[44] Tamże.

su VI w okresie od 16 sierpnia do 10 września odbywać będą pod kierunkiem doświadczonych i wzorowych duszpasterzy praktykę stacjonarną. Praktyka ta ma na celu bezpośrednie zetknięcie się na terenie parafii z najważniejszymi problemami duszpasterstwa parafialnego i umożliwienie diakonom zapoznanie się z organizacją nowego roku katechetycznego" [45].

Przedstawiony projekt praktyk wakacyjnych gruntownie sesja przeanalizowała i z niewielkimi poprawkami przyjęła. Program ten w następnych latach weryfikowany doświadczeniami w trakcie wprowadzania go w życie, był ciągle udoskonalany.

Bardzo szczegółowo i wnikliwie został opracowany program praktyki charytatywnej. Program ten omówimy na innym miejscu, gdzie będziemy szczegółowo analizować organizację i przebieg tej praktyki.

Po tym wstępnym wprowadzeniu w zagadnienie praktyk duszpasterskich alumnów Warmińskiego Seminarium Duchownego należy przystąpić do głównego zadania niniejszego rozdziału, a mianowicie ukazania aktualnego stanu praktyk duszpasterskich alumnów, to znaczy, jakie są w Seminarium praktyki przeprowadzane i jak wygląda ich organizacja i przebieg.

Istniejące praktyki duszpasterskie alumnów w naszym Seminarium możemy podzielić na praktyki trwające cały rok akademicki oraz trwające tylko w okresie wakacji. Gdy chodzi o te pierwsze, to można tutaj zaliczyć praktykę: charytatywną, katechetyczną, homiletyczną, liturgiczną oraz duszpasterstwa specjalistycznego. Praktyka wakacyjna alumnów w swym programie, jak to już zaznaczono, uwzględnia również te same dziedziny, inny jest jednak jej przebieg odbywania i różna organizacja.

A. Praktyki duszpasterskie alumnów trwające cały rok akademicki

Pojęciu praktyki duszpasterskiej nadajemy zakres szeroki i rozumiemy przez nie bezpośrednie zaangażowanie w pracę duszpasterską alumna oraz czynności i ćwiczenia, jakie są wykonywane do bezpośredniej posługi wiernym.

1. Praktyka charytatywna. Podobnie jak w wielu innych Seminariach, również i w naszym chyba najbardziej jest rozbudowana i najlepiej rozwija się praktyka charytatywna. Jako cel praktyka ta stawia sobie praktyczne przygotowanie alumnów do duszpasterstwa miłosierdzia chrześcijańskiego oraz aktualna pomoc duchowa, a nawet gdy zachodzi tego potrzeba to i materialna ludziom chorym, ubogim, opuszczonym i samotnym mieszkającym na terenie miasta Olsztyna oraz w schronisku księży emerytów w Ornecie. Pamiętać należy, że apostolstwo miłosierdzia jest

[45] Tamże.

wyrazem szczególnej troski Kościoła o chorych i cierpiących. Spotkanie z cierpiącym człowiekiem powinno nastąpić już w czasie formacji seminaryjnej. Pierwszym etapem organizacji każdej praktyki jest jej gruntowne przygotowanie teoretyczne, duchowe i szczegółowe omówienie jej przebiegu. Na przygotowanie teoretyczno-duchowe, gdy chodzi o praktykę miłosierdzia chrześcijańskiego składają się: a. konferencja o tematyce miłosierdzia, b. rozmyślania i lektura dzieł i czasopism na temat miłosierdzia, c. wspólne spotkania alumnów w celu omówienia zagadnień związanych z miłosierdziem chrześcijańskim i podzielenia się własnymi doświadczeniami i spostrzeżeniami, d. organizowanie podręcznej biblioteczki w ramach Zakładu Pastoralnego o tematyce apostolstwa chorych i miłosierdzia chrześcijańskiego.

Na początku każdego roku akademickiego, który jest również początkiem praktyki charytatywnej, opiekun praktyki zapoznaje szczegółowo uczestników z celami praktyki, jej organizacją, formami i przebiegiem.

Gdy chodzi o formy praktyki duszpasterskiej miłosierdzia chrześcijańskiego, to trzeba pamiętać, że ulegają one ciągłej ewolucji. Do najczęstszych praktykowanych w naszym Seminarium należą:

a. Apostolstwo miłosierdzia przez modlitwę. Alumni praktykują modlitwę prywatną i wspólną w intencjach tych, których odwiedzają oraz tych, którzy się zwracają do nich z prośbą o modlitwy. Ofiarują Mszę św. i Komunię św. za chorych w intencji ich zdrowia, a także za zmarłych.

b. Apostolstwo czynnego miłosierdzia przez osobisty kontakt z chorymi, staruszkami i samotnymi. Celem tych odwiedzin jest zapoznanie się z potrzebami materialnymi i duchowymi tych ludzi, nawiązanie kontaktu z nimi, rozmowy, wspólna modlitwa, czytanie Pisma św., książek religijnych, przygotowywanie do Sakramentów św., praca fizyczna oraz załatwienie spraw bieżących. Alumni odwiedzają chorych w wyznaczonym i uzgodnionym z przełożonymi i chorymi czasie.

Czas odwiedzin: Niedziela, od godz. 13.30 do 15.00, a za zezwoleniem gdy zajdzie potrzeba i dłużej. Poniedziałek, od godz. 13.00 do 16.00 w czasie przechadzek. Czwartek, od godz. 13.00 do 17.00 w ramach przechadzki. W inne dni w czasie krótkiego spaceru, o ile chory mieszka w pobliżu Seminarium.

Każdy z alumnów otrzymuje pod opiekę wyznaczonego chorego, z którym nawiązuje kontakt i troszczy się o jego potrzeby zwłaszcza duchowe. Często razem z alumnami odwiedzają chorych wychowawcy, którzy za specjalnym pozwoleniem Księdza Biskupa Ordynariusza odprawiają Msze św. w domu chorego, spowiadają i udzielają Komunii świętej. Odwiedza się również chorych w szpitalach olsztyńskich w niedziele i czwartki, to jest w dni odwiedzin a także na każde wezwanie. Alumni i wychowawcy odwiedzają również chorych alumnów odbywających służbę wojskową

w Bartoszycach, zwłaszcza gdy leżą w szpitalu garnizonowym w Olsztynie.

c. Pomoc sakramentalna. Cała opieka duszpasterska nad chorymi powinna być ukierunkowana, aby tym cierpiącym ludziom pomóc, zbliżyć ich do Chrystusa i umożliwić uczestnictwo w sakramentach świętych. Chodzi przede wszystkim o spowiedź, Komunię świętą i sakrament chorych. Zwraca się na to uwagę zwłaszcza w Adwencie i Wielkim Poście, a nawet u niektórych chorych odprawia się Mszę św. raz w miesiącu z okazji pierwszego piątku miesiąca. Wychowawcom pomagają diakoni, którzy w dni odwiedzin chorych roznoszą Komunię św.

d. Pogłębienie życia religijnego przy pomocy takich środków, jak: Lektura odpowiednia dla stanu fizycznego i duchowego chorego. Alumni dostarczają chorym takie czasopisma, jak: *Apostolstwo Chorych*, *Przewodnik Katolicki*, *Gość Niedzielny*, *Msza Św.* itd. Wykorzystanie pomocy audio-wizualnych, np. przeźrocza o Różańcu świętym, Męka Pańska, Panorama Tysiąclecia, Beatyfikacja Ojca Maksymiliana Kolbe itd. Alumni odtwarzają chorym z taśmy magnetofonowej nagrane nabożeństwa, śpiewy, uroczystości seminaryjne, specjalne kazania i rekolekcje dla chorych itd. Włączenie chorych w apostolstwo modlitwy: podaje się im intencje ogólne i misyjne a także szczegółowe np. za chorych, za Kościół czy też o powołania kapłańskie i zakonne. Zachęta do praktyki modlitw i nabożeństw odmawianych w domu w łóżku, jak np. Anioł Pański, Godzinki, Różaniec, Droga Krzyżowa itd. Kontakt listowy z chorymi, których nie można odwiedzić, zwłaszcza z okazji ich imienin, świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy, jubileuszy czy też innych okazji [46]. Wręczenie z tych okazji upominków, wiązanki kwiatów a także zorganizowanie jakichś nadzwyczajnych odwiedzin. Organizowanie dni chorych w Seminarium, parafiach czy też na skalę ogólnodiecezjalną w sanktuariach maryjnych.

W praktyce charytatywnej biorą udział z zasady alumni kursów starszych, ale także pozwala się na włączenie się ochotnikom kursów młodszych. Do organizowania tej praktyki i czuwania nad jej przeprowadzeniem włączony jest Referat Pomocy Kleryckiej tzw. Bratniak. Praktyka ta, rozwijająca się z każdym rokiem, wyzwala w alumnach samodzielność i inwencję duszpasterską.

2. Praktyka katechetyczna. Już wcześniej wspominano, że praktyka ta, jako jedna z pierwszych, wprowadzona była w naszym Seminarium. Ostatnio została ona rozbudowana i zwrócono na nią jeszcze większą uwagę. Objęte są nią dwa ostatnie kursy tzn. piąty i szósty. Przygotowanie do tej praktyki dokonuje się w dwóch wymiarach: ogólnym i szcze-

[46] Od lat już, co roku Seminarium wysyła do chorych i samotnych życzenia na Boże Narodzenie i na Wielkanoc. Adresaci są bardzo wdzięczni i odbiecują modlitwę w intencjach Seminarium.

gółowym. Przygotowanie intelektualne, teoretyczne oraz zapoznanie wszystkich z programem i przebiegiem praktyki należy do profesora Praktyka ta odbywa się przeważnie w czwartki jako dni wolne od wykładów w podwójnej formie. Na kursie szóstym każdy z alumnów ma wyznaczony jeden temat, który po przygotowaniu przedstawia księdzu profesorowi do przeglądu, a następnie wobec wszystkich kolegów, profesora i prefekta przeprowadza katechezę, by po jej zakończeniu dokładnie omówić pozytywne i negatywne momenty w tej katechezie.

Nową, niedawno wprowadzoną formą praktyki katechetycznej jest przygotowanie w ciągu roku akademickiego opóźnionych dzieci do I-szej spowiedzi i Komunii św. Dzieci te pochodzą przeważnie ze środowiska miejskiego i wymagają szczególnej opieki, bądź też z rodzin rozbitych czy religijnie obojętnych. Alumni przygotowują te dzieci pod kierunkiem profesora katechetyki i wychowawców. W ramach tej praktyki oraz praktyki liturgicznej organizowana jest bardzo uroczysta pierwsza Komunia św. w kaplicy seminaryjnej, na którą zapraszani są rodzice dziecka oraz przedstawiciel kleryków. Jest to moment bardzo bogaty w głębokie przeżycia.

3. Praktyka homiletyczna. Profesor homiletyki na początku każdego roku akademickiego wybiera dla wszystkich alumnów objętych tą praktyką cykl kazań lub homilii, które oni następnie muszą opracować, uzyskać aprobatę profesora i następnie opanować pamięciowo, aby wobec całego seminarium wygłosić. Po wygłoszeniu kazania czy homilii następuje omówienie treści, sposobu uczenia się oraz postawy w czasie jego głoszenia.

W ramach tej praktyki odbywają się ćwiczenia dykcyjne pod kierunkiem profesora dykcji, zwłaszcza z alumnami zdradzającymi wady wymowy, którzy w tych ćwiczeniach posługują się magnetofonem znajdującym się w zakładzie pastoralnym.

4. Praktyka liturgiczna. Idąc po linii Konstytucji o Świętej Liturgii, która mówi, że „W seminariach [...] klerycy powinni otrzymać liturgiczną formację życia duchowego oraz należyte pouczenie i kierowanie" [47], oraz dokumentu posoborowego na ten temat, w naszym Seminarium wszyscy alumni odbywają *per turnum* ćwiczenia liturgiczne. Oprócz cotygodniowych prób asyst na każde nabożeństwa, klerycy przygotowują komentarze liturgiczne na codzienne kleryckie Msze św., prowadzą kalendarz liturgiczny a także klerycy starsi prowadzą Mszę św. dla młodzieży w parafii św. Józefa w Olsztynie.

5. Praktyki specjalistyczne. Tego rodzaju praktyki są prowadzone

[47] Konstytucja o Liturgii świętej. W: Sobór Watykański II, jw. s. 45—46. Numery od 14—20 zatytułowane: Wychowanie liturgiczne i czynne uczestnictwo w liturgii, omawiają to zagadnienie.

w mniejszych grupach i tutaj chcę je omówić w trzech działach: a. praktyka w duszpasterstwie głuchoniemych, b. praktyka w duszpasterstwie szpitalnym, c. udział alumnów w akcjach specjalnych.

Ad. a. Gdy chodzi o praktykę w duszpasterstwie głuchoniemych, które na terenie Olsztyna istnieje od przeszło dziesięciu lat i ma swoją kaplicę, w której co niedzielę duszpasterz głuchoniemych odprawia Mszę św. [48], to udział alumnów jest następujący: około sześciu z nich na zasadzie dobrowolności wzięło udział w dwutygodniowym kursie zorganizowanym dla dzieci głuchoniemych w celu przygotowania ich do I-szej Komunii św. W czasie tego kursu alumni wraz z duszpasterzem diecezjalnym głuchoniemych i innymi duszpasterzami pomagają w zorganizowaniu całodziennych zajęć, nawiązują kontakt z dziećmi głuchoniemymi, uczą się mowy migowej, poznają psychikę człowieka głuchoniemego, jego potrzeby i sposoby przyjścia mu z pomocą. W ciągu roku klerycy ci co niedzielę po dwóch uczestniczą we Mszy św. dla głuchoniemych, w czasie której stopniowo prowadzą Mszę św., odczytują w mowie migowej lekcje a także wygłaszają krótkie homilie również na migi. Obowiązkowo każdy diakon roku szóstego razem z wykładowcą pastoralnej bierze udział we Mszy św. dla głuchoniemych, po której diakoni spotykają się z głuchoniemymi i starają się nawiązać z nimi kontakt. Przy tej okazji diakoni zostają pouczeni i praktycznie im się ukazuje, w jaki sposób należy głuchoniemych spowiadać, udzielać innych sakramentów, a zwłaszcza małżeństwa.

Ad. b. Od kilku lat Seminarium utrzymuje kontakt z duszpasterstwem szpitalnym. Od wielu lat kapelanami szpitala są przeważnie księża profesorowie. W szpitalu dawniej wojewódzkim, a obecnie miejskim dla miasta Olsztyna jest od lat czynna piękna kaplica, w której kapelan odprawia Msze św. i nabożeństwa. W kaplicy tej odbywają praktykę specjalistyczną klerycy ostatnich dwóch lat, którzy po dwóch co niedzielę *per turnum* przychodzą na Mszę św., w czasie której prowadzą komentarz liturgiczny, śpiew a także po Mszy św. nawiązują dialog z chorymi. Diakoni natomiast udają się na salę do leżących chorych z Komunią św. W okresie miesiąca maja i października prowadzą również czasem nabożeństwa majowe i różańcowe.

Ad. c. W wielu akcjach specjalistycznych takich, jak: tydzień powołań kapłańskich, tydzień modlitw o zjednoczenie chrześcijan, tydzień misyjny a także opłatek liturgicznej służby ołtarza, rekolekcje dla maturzystów, dzień skupienia dla grup młodzieżowych oraz niedziele seminaryjne w parafiach, alumni czynnie włączają się pomagając w ich zorganizowaniu i przeprowadzeniu, nabierając przez to doświadczenia i umiejętności w ich

[48] Por. *Warmińskie Wiadomości Diecezjalne* 1969 nr 5 s. 207; 1970 nr 3 s. 133; 1973 nr 1 s. 53.

zorganizowaniu i przeprowadzaniu. W szczególny sposób alumni włączają się w akcję duszpasterską mającą na celu budzenie powołań kapłańskich i zakonnych. Grupa kleryków wraz z przełożonym udaje się do określonej parafii na sobotę i niedzielę, gdzie przeprowadzają tzw. „niedzielę seminaryjną w parafii". W programie takiej niedzieli przewidziany jest udział kleryków we wszystkich Mszach świętych — prowadzą śpiew, komentarz liturgiczny a kazanie na temat powołań, na temat Seminarium czy też ogólne na temat powołania człowieka, wygłasza przybyły przełożony Seminarium. Po Mszach świętych zespół klerycki daje koncert pieśni religijnych — Ewangelia w piosence, a następnie odbywa się spotkanie kleryków z młodzieżą, w czasie którego młodzież pyta o życie seminaryjne o motywy powołania kapłańskiego i o inne problemy będące przedmiotem ich zainteresowania. Udział w tego rodzaju akcjach daje alumnom dużo zadowolenia i doświadczenia duszpasterskiego.

B. Wakacyjna praktyka duszpasterska alumnów

W Seminarium naszym od kilku lat rozwija się praktyka duszpasterska alumnów w okresie wakacyjnym. Prowadzona ona jest w dwóch formach, zależnie od miejsca odbywania praktyki. Alumni kursów III—V odbywają tę praktykę w parafiach rodzinnych, natomiast diakoni kursu VI odbywają praktykę wakacyjną w parafiach wybranych na terenie diecezji. Praktykę tę nazywamy stacjonarną. Kolejno ukażemy tutaj organizację i przebieg tych dwóch form praktyki wakacyjnej kleryków.

Praktyka duszpasterska alumnów w czasie wakacji kursu III—V odbywa się według programu uchwalonego na Sesji Rady Pedagogicznej Księży Profesorów. Pod koniec roku akademickiego organizowane jest osobno na każdym kursie przygotowanie do wakacyjnej praktyki duszpasterskiej alumnów przez profesora teologii pastoralnej. Podczas tego przygotowania alumni otrzymują szczegółowe omówienie celu praktyki, treści, jak należy się do niej przygotować, jak ją sobie zorganizować, omówienie przebiegu i zakończenia praktyki wakacyjnej. Klerycy przygotowują sobie różnego rodzaju pomoce przydatne podczas przeprowadzania praktyki, materiały, pogadanki, przeźrocza, które bardzo często pomogą im nawiązać kontakt z dziećmi, młodzieżą i ludźmi chorymi. Przygotowują sobie również pisma skierowujące na praktykę a zawierające program praktyki i cel oraz zabierają pismo rektoratu do księdza proboszcza z prośbą o pomoc w przeprowadzeniu praktyki [19]. Mają rów-

[19] A oto wzór pisma kierującego alumna III roku na praktykę duszpasterską podczas wakacji: Przewielebny Księże Proboszczu, Rektorat Warmińskiego Seminarium Duchownego *Hosianum* w Olsztynie, idąc za wskazaniami dokumentów Soboru Watykańskiego II wielokrotnie podkreślającymi konieczność pełniejszego rozwijania formacji ściśle duszpasterskiej w całokształcie wychowania seminaryjnego postanowił zobowiązać alumnów do odbycia pod kierunkiem doświadczonych i wzo-

nież alumni przygotować sobie dzienniczek praktyki, w którym na pierwszej stronie wypisują cel i program praktyki, a na dalszych stronach dzień po dniu trwania praktyki duszpasterskiej notują swoje uwagi, osiągnięcia, a przede wszystkim przebieg zajęć. W dzienniczku tym wpisuje również swoje uwagi przełożony lub profesor wizytujący praktykantów a także niekiedy i ksiądz proboszcz.

Zaraz po zakończeniu roku akademickiego, gdy klerycy przyjeżdżają na wakacje do swoich rodzinnych parafii, składają wizytę swojemu księdzu proboszczowi, przekazują mu pismo z rektoratu, program praktyk i ustalają termin jej rozpoczęcia i czas trwania. Praktyka wakacyjna alumnów kursów III—V trwa jeden miesiąc. W ramach przygotowania do praktyki księża proboszczowie zostali pouczeni na konferencjach rejonowych o formie, celu i ich roli w przeprowadzeniu wakacyjnej praktyki duszpasterskiej alumnów. Sprawa ta poruszana była również w indywidualnych rozmowach rektora z poszczególnymi księżmi proboszczami przy różnych okazjach.

Gdy chodzi o alumnów trzeciego roku, to w czasie swojej miesięcznej praktyki duszpasterskiej zajmują się świadczeniem miłosierdzia chrześcijańskiego oraz pracą wśród ministrantów. Celem tak pomyślanej praktyki jest wyrobienie u alumnów — w myśl zasady *Miser res sacra* — ochoczej postawy służenia najbardziej biednym oraz wyrobienie ducha

---

rowych duszpasterzy wakacyjnej praktyki duszpasterskiej. Alumni kursu III-go podczas tegorocznych wakacji — lato 1973 — (przez jeden miesiąc) będą odbywali swoją praktykę na terenie rodzinnej parafii. Przedmiotem praktyki będzie: 1. Świadczenie miłosierdzia chrześcijańskiego, 2. Praca wśród ministrantów.

Celem tak pomyślanej praktyki jest wyrobienie u Alumnów — w myśl zasady *Miser res sacra* — ochoczej postawy służenia najbardziej biednym oraz wyrobienie ducha gorliwości apostolskiej.

Szczegółowe zadania Alumnów: 1. Po omówieniu sprawy z Księdzem Proboszczem, nawiązanie kontaktu z najbiedniejszymi w parafii, a. odwiedziny chorych, b. niesienie zwykłej ludzkiej i nadprzyrodzonej pociechy, c. czytanie względnie dostarczenie Pisma świętego i lektury religijnej, d. w zależności od miejscowych warunków wykonanie pracy porządkowej, zadbanie o schludność i higienę mieszkania chorego. 2. Zajęcie się ministrantami w parafii: a. nauczenie ministrantury i prawidłowego służenia do Mszy św., b. nauczenie ministrantów obchodzenia się ze sprzętem liturgicznym, księgami i szatami liturgicznymi, c. przeprowadzenie z ministrantami kilka pogadanek na temat postawy wzorowego ministranta a także powołania i życia seminaryjnego, d. przygotowanie ministrantów do pełnienia funkcji lektora we Mszy świętej.

W związku z powyższym Rektorat tutejszego Seminarium Duchownego zwraca się do Przewielebnego Księdza Proboszcza z uprzejmą prośbą o łaskawe umożliwienie alumnowi N.N. odbycia pod swoim kierunkiem omawianej praktyki wakacyjnej. W ten sposób praca i wysiłek Przewielebnego Księdza Proboszcza stanie się w okresie wakacji kontynuacją pracy naukowej i wychowawczej całego Grona Profesorów i Wychowawców naszego Seminarium.

Jednocześnie uprzejmie proszę po zakończeniu praktyki przesłać niezwłocznie na nasz adres wyczerpującą opinię na temat przeprowadzonej praktyki przez naszego alumna. Opinię prosimy sporządzić według dołączonego formularza.

Ufając, że Przewielebny Ksiądz Proboszcz przychylnie ustosunkuje się do naszej prośby przesyłam wyrazy głębokiego szacunku

Rektor WSD *Hosianum*

gorliwości apostolskiej. Po ustaleniu z księdzem proboszczem terminu praktyki alumn stara się w czasie jej trwania o nawiązanie kontaktów z najbiedniejszymi w parafii, odwiedza chorych, stara się ich podtrzymywać na duchu, przychodzi im z pomocą w różnych potrzebach, czyta książki religijne, Pismo święte, opowiada o życiu Seminarium i parafii.

Drugim terenem praktyki duszpasterskiej jest zajęcie się ministrantami. Na spotkaniach z liturgiczną służbą ołtarza w porozumieniu z opiekunem stara się nauczyć ministrantów ministrantury i prawidłowego służenia do Mszy św., obchodzenia się ze sprzętem liturgicznym, księgami i szatami liturgicznymi, przeprowadza z nimi kilka pogadanek na temat postawy wzorowego ministranta a także na temat powołania kapłańskiego i życia seminaryjnego. Zadaniem alumna praktykanta jest również przygotowanie ministrantów do pełnienia funkcji lektora we Mszy św. z ludem.

Przedmiotem praktyki duszpasterskiej alumnów czwartego roku w czasie wakacji jest: praca wśród ministrantów tzn. kontynuacja rozpoczętej pracy w roku ubiegłym, zajęcia związane ze wzorowym prowadzeniem zakrystii parafialnej oraz pokierowanie udziałem wiernych we Mszy św. Celem tak pomyślanej praktyki jest wyrobienie u alumnów głębokiego szacunku dla tych rzeczy i spraw, które bezpośrednio odnoszą się do kultu Bożego oraz zdobycie przez alumnów bardziej praktycznego przygotowania do przyszłej pracy duszpasterskiej.

Tak postawione zadania alumnom czwartego roku są realizowane w czasie trwania miesięcznej praktyki dzień po dniu. Również i w tym roku alumn zwracać będzie uwagę, aby prowadząc ministrantów nauczył ich prawidłowego służenia do Mszy św., odpowiedniego obchodzenia się z księgami i szatami liturgicznymi, wygłosił im kilka pogadanek na temat postawy wzorowego ministranta oraz powołania i życia seminaryjnego. Pamiętać będzie o ćwiczeniach w dobrym czytaniu, aby ministranci mogli pełnić funkcję lektora we Mszy św. Razem z ministrantami może alumn przystąpić do zapoznania się z wyposażeniem zakrystii głównej i, o ile taka istnieje, ministranckiej. Razem winni dopilnować porządku, a także wykonać jakąś dekorację okolicznościową czy gazetki ministranckie.

Wiele czasu należy poświęcić dokładnemu przygotowaniu się do pokierowania udziałem wiernych we Mszy św., ma zwrócić uwagę na wprowadzenie liturgiczne, komentarz liturgiczny do części zmiennych i stałych oraz modlitwę wiernych. Oczywiście, jeżeli kleryk-praktykant będzie dysponował wolnym czasem, powinien zainteresować się chorymi, samotnymi i innymi parafianami będącymi w potrzebie.

Alumni kursu piątego w czasie praktyki wakacyjnej w rodzinnej parafii mają zająć się katechizacją dzieci zaniedbanych przez rodziców pod względem religijnym, kierowaniem wiernych w czasie Mszy św. oraz

praktycznie zapoznać się z prowadzeniem wzorowym kancelarii parafialnej i archiwum parafialnego. Tak pomyślana praktyka ma za cel wyrobienie u alumnów gorliwej postawy apostolskiej, wnieść realny wkład alumnów Seminarium w dzieło ewangelizacji diecezji a także zdobycie bardziej praktycznego przygotowania do przyszłej pracy duszpasterskiej.

W każdej parafii, a zwłaszcza większej, spotkać można dzieci zaniedbane pod względem religijnym, które będąc już w starszych klasach podstawowych nie przystąpiły jeszcze do pierwszej Spowiedzi i Komunii świętej. Są również dzieci upośledzone umysłowo, które należy potraktować specjalnie, a duszpasterz miejscowy przeciążony pracą na wielu odcinkach nie potrafi zająć się nimi. Właśnie alumn-praktykant pod jego kierownictwem może tym dzieciom pomóc i przygotować je do Spowiedzi i Komunii świętej.

Gdy chodzi o prowadzenie Mszy św., to zależnie od miejscowych warunków alumn-praktykant powinien starać się jak najlepiej przygotować w porozumieniu z księdzem proboszczem komentarz liturgiczny, modlitwę wiernych, a także odpowiednie wprowadzenie w treść liturgii danej niedzieli czy też święta.

Przez cały okres praktyki wakacyjnej w godzinach, w których czynna jest kancelaria parafialna kleryk przygląda się całej pracy kancelaryjnej, a następnie stopniowo pomaga dyżurnemu kapłanowi. Zapoznaje się również z całą organizacją kancelarii, sposobem prowadzenia ksiąg parafialnych, gdy potrzeba przygotowuje duplikaty, a także poznaje metodę prowadzenia archiwum parafialnego. Całością praktyki duszpasterskiej w czasie wakacji kieruje proboszcz rodzinnej parafii alumna, on również po jej zakończeniu składa szczegółowe sprawozdanie z jej przebiegu dodając swoje uwagi.

Drugą formą wakacyjnej praktyki alumnów, zasygnalizowaną już wyżej, jest stacjonarna praktyka diakonów w wybranych przez Seminarium parafiach w diecezji. A oto zasady ogólne tej praktyki: Duszpasterską praktykę stacjonarną diakoni-praktykanci odbywają pod ścisłym kierunkiem księdza proboszcza-instruktora, który również sprawuje duchową opiekę nad diakonem-praktykantem oraz udzielając mu rad i wskazówek kontynuuje podczas praktyki naukową i wychowawczą pracę całego grona księży profesorów i wychowawców. Dlatego też każde przedsięwzięcie duszpasterskie diakon-praktykant uzgadnia uprzednio z księdzem proboszczem i po jego wykonaniu dokładnie omawia.

Celem tak pomyślanej praktyki stacjonarnej diakonów jest bezpośrednie zetknięcie się z najważniejszymi problemami — czekającego go w najbliższym czasie — duszpasterstwa parafialnego oraz uzupełnienie otrzymanej w Seminarium teorii praktyką na terenie parafii pod kierunkiem doświadczonego duszpasterza.

Przedmiotem tego rodzaju praktyk są główne dziedziny duszpasterstwa parafialnego a mianowicie: pokierowanie udziałem wiernych we Mszach św. — podobnie jak to zaprogramowano w praktykach kursu czwartego i piątego, następnie pomoc w administrowaniu sakramentów św. stosownie do władzy święceń, a dalej posługa słowa Bożego tzn. głoszenie kazań i homilii oraz objaśnianie obrzędów w związku ze sprawowaniem sakramentów świętych, zapoznanie się z organizacją nowego roku katechetycznego tj. sposobem organizacji i urządzenia punktów katechetycznych, udział w dniach modlitwy przed rozpoczęciem roku katechetycznego, redagowanie ogłoszeń parafialnych dotyczących rozpoczęcia nauki religii, odbywanie hospitacji na kilku katechezach prowadzonych przez księdza proboszcza-instruktora oraz przeprowadzenie tyleż katechez samodzielnie pod kierunkiem proboszcza-instruktora i wreszcie przeprowadzenie z ministrantami pogadanki na temat życia seminaryjnego i powołania kapłańskiego.

Stacjonarna praktyka trwa jeden miesiąc, zwykle w terminie od 20 sierpnia do 30 września. Diakoni przez ten okres zamieszkują u księdza proboszcza-instruktora i są pod jego całkowitym kierownictwem. Są oni również zobowiązani do prowadzenia dzienniczka praktyki, w którym notują swoje uwagi, osiągnięcia i postulaty na przyszłą swoją pracę duszpasterską. Dzienniczek jest również później podstawą do napisania po praktyce szczegółowego sprawozdania. Rektor wizytujący diakonów-praktykantów wpisuje do dzienniczka swoje życzenia i uwagi oraz sugestie odnośnie do pracy na przyszłość.

Bardzo pozytywnym czynnikiem, usposabiającym dodatnio do odbywania wakacyjnej praktyki stacjonarnej alumnów kursu szóstego jest fakt, że otrzymują przed rozpoczęciem praktyki stacjonarnej święcenia diakonatu [50]. Daje im to możliwość pełniejszego włączenia się w prace duszpasterskie. Właśnie w czasie odbywania praktyki stacjonarnej w nurcie pracy duszpasterskiej na parafii, pod okiem doświadczonego proboszcza-instruktora, nowo wyświęcony diakon uczy się wykonywać czynności do których upoważnia go diakonat.

Po przybyciu na miejsce swojej praktyki stacjonarnej, diakon-praktykant zgłasza się do proboszcza-instruktora, z którym szczegółowo omawia program praktyki duszpasterskiej oraz szczegóły związane z jego realizacją. Razem z księdzem proboszczem, a gdy zajdzie tego potrzeba

[50] Por. Instrukcja Episkopatu Polski z dnia 25 stycznia 1973 r. w sprawie posług oraz święceń udzielanych w Seminariach Duchownych. (Akta Rektorskie rok akad. 1973/74). Numer 24 wspomnianej instrukcji mówi: „Święcenia diakonatu udzielane są po ukończeniu piątego roku studiów (trzeciego teologii) czyli po ukończonych egzaminach tegoż roku. Uzasadnia się to tym, że diakoni będą odbywać w czasie wakacji praktykę duszpasterską — a ponadto — cały VI rok ma charakter pastoralny, dlatego diakoni mogą pełniej włączyć się w posługę duszpasterską.

to i z księżmi wikariuszami, ustala się wszystkie czynności diakona związane z praktyką, które on notuje sobie w dzienniczku praktyki i stara się je wiernie wypełniać. Diakon zawsze pamięta, że kierownikiem praktyki i odpowiedzialnym za jej przebieg jest ksiądz proboszcz-instruktor, a nie poszczególni księża wikariusze. Wszystkie więc czynności związane z praktyką spełnia w porozumieniu i za wiedzą księdza proboszcza.

O wartości i skuteczności odbywanej praktyki decyduje wiele czynników, ale chyba jednym z ważniejszych jest osobiste zaangażowanie się i przejęcie praktyką nie tylko diakona-praktykanta, ale przede wszystkim samego proboszcza-instruktora i innych księży pracujących czy też rezydujących w parafii, w której diakon odbywa swoją praktykę duszpasterską. Nie bez znaczenia jest również atmosfera panująca na plebanii, w której diakon mieszka przez cały miesiąc swojej praktyki.

Podsumowując, należy mocno zaakcentować, że skuteczność każdej praktyki duszpasterskiej w dużej mierze zależy od jej dobrej organizacji i od wszechstronnej współpracy alumnów-praktykantów z księżmi pracującymi w duszpasterstwie parafialnym, a zwłaszcza księdzem proboszczem-instruktorem.

W dotychczasowych naszych rozważaniach przytoczyliśmy wypowiedzi i wskazania Kościoła w sprawie praktyk duszpasterskich kleryków, ukazaliśmy jak wygląda stan praktyk w Warmińskim Seminarium Duchownym *Hosianum* w Olsztynie, ich organizacja i przebieg. Zanim jednak przystąpimy do wyciągnięcia postulatów i wniosków zastanowimy się, co o praktykach sądzą księża, pod kierunkiem których odbywają się praktyki oraz sami alumni.

2. UWAGI I POSTULATY KSIĘŻY PROBOSZCZÓW, U KTÓRYCH ALUMNI ODBYWAJĄ PRAKTYKI DUSZPASTERSKIE

Jak to zaznaczono uprzednio, alumni odbywają swoje praktyki duszpasterskie pod kierunkiem księży profesorów, katechetów a także księży proboszczów rodzinnych parafii oraz, gdy chodzi o praktyki stacjonarne diakonów, księży proboszczów-instruktorów wybranych parafii w diecezji. W każdym roku po zakończeniu poszczególnej praktyki duszpasterskiej księża ci składają sprawozdanie z przeprowadzonej praktyki, w którym zgłaszają swoje uwagi, doświadczenia oraz postulaty na przyszły rok odnośnie do organizowania praktyk. Ogólnie można powiedzieć, że idea praktyk duszpasterskich alumnów, tak mocno wyakcentowana przez dokumenty Kościoła, została przez wszystkich kapłanów odpowiedzialnych za formację kapłańską przyjęta z wielkim zadowoleniem i uznaniem. Wszyscy stwierdzają, że praktyki są dobrą szkołą konfrontacji zdobytych wiadomości teoretycznych z praktyką życia codziennego, tak po-

trzebną młodemu kapłanowi w jego pracy duszpasterskiej. Oczywiście, w trosce o jak największą skuteczność odbywanych praktyk, zgłoszono wiele uwag i postulatów, z których niektóre postaramy się zasygnalizować.

Gdy chodzi o praktykę katechetyczną, przedstawię uwagi i postulaty księży katechetów, którzy otrzymywali szczegółowy kwestionariusz do wypełnienia po zakończeniu praktyki katechetycznej [51], następnie księdza profesora katechetyki a także księży proboszczów.

Księża katecheci w swoich uwagach koncentrują się na postawie alumna-praktykanta prowadzącego lekcje religii, jego zaangażowaniu i umiejętności nawiązania kontaktu z dziećmi. Czytamy np. w sprawozdaniu: „z klasą radził sobie dobrze, znalazł wspólny język z dziećmi, odznaczał się punktualnością i regularnością" [52], a inne sprawozdanie: „z karnością dzieci na lekcji początkowej były kłopoty, alumn miał trudności z opanowaniem klasy, stopniowo jednak znalazł wspólny język z dziećmi" [53] Dalej zwracają uwagę na treść katechezy, jej opanowanie i wartości wychowawcze. Oto uwagi: „Alumn był zawsze należycie przygotowany do prowadzenia lekcji. Oby tak zawsze w swoim życiu kapłańskim przygotowywał się do każdej lekcji z dziećmi i młodzieżą". „Katechezy oparte były o teksty Pisma Świętego. Można było konkretniej nawiązać do życia i liturgii. Alumn dążył do tego, aby obudzić wiarę i postawy moralne. Pytania stawiane były prawidłowo" [54].

Dalsze uwagi i postulaty odnośnie do praktyki katechetycznej tak w ciągu roku akademickiego, jak i w czasie wakacji ujmiemy w następujących punktach: 1. Wypracowany dotychczas styl praktyk katechetycznych jest dobry i prawidłowy, zwłaszcza gdy chodzi o praktyki katechetyczne na piątym kursie. Należy go w dalszym ciągu udoskonalać. Daje on dobre wyniki wychowawcze. 2. Obserwuje się dodatni wpływ tego typu praktyk na postawy alumnów jako pedagogów [55]. 3. Nawiązuje

[51] Pod koniec każdego roku katechetycznego alumni odbywający praktykę katechetyczną wręczali księżom katechetom z prośbą o wypełnienie kwestionariusz następującej treści: N.N. alumn V-go roku Warmińskiego Seminarium Duchownego *Hosianum* w Olsztynie w bieżącym roku katechetycznym pod moim kierunkiem odbywał praktykę katechetyczną w parafii św. Józefa w Olsztynie. Praktyka trwała od listopada 1972 r. do maja 1973 z przerwą na zimową sesję egzaminacyjną. W tym okresie alumn przeprowadził ... jednostek lekcyjnych w klasie IV-tej liczącej ... uczniów. W związku z przeprowadzeniem przez alumna N.N. praktyki katechetycznej nasuwają mi się następujące uwagi... Uwagi formułowali księża według następujących punktów: 1. Przygotowanie katechezy, 2. Umiejętność zainteresowania dzieci, 3. Obrazowość, 4. Treść, 5. Wartości wychowawcze, 6. Inne spostrzeżenia.

[52] Por. sprawozdania z roku akademickiego 1968/69.

[53] Tamże.

[54] Tamże.

[55] Ksiądz profesor katechetyki w swych uwagach stwierdza, że obserwując alumnów przez cały rok trwania praktyki katechetycznej, obserwuje się ewolucyjną przemianę *in plus*. „To nie ten sam człowiek, co na początku" — można powiedzieć o każdym alumnie, który kończy praktykę katechetyczną.

się więź pomiędzy prowadzącym lekcje alumnem a dziećmi, która mobilizuje tego pierwszego do kontrolowania własnych postaw. 4. Z łatwością realizują postulaty psychologii rozwojowej, szukają nowych metod, tak bardzo potrzebnych dzisiaj w katechezie. 5. System kontroli, jaki jest stosowany w tej praktyce sprzyja rozwojowi zasięgu zainteresowań, wejściu w nową problematykę katechetyczną (np. katecheza antropologiczna) od strony metod i treści katechezy. 6. Prowadzenie jednej klasy przez cały rok niesie z sobą niebezpieczeństwo wyspecjalizowania się na pewnym tylko poziomie rozwoju psychicznego dziecka. Aby temu zapobiec, wszyscy prowadzący katechezy z kursu piątego uczestniczą i na przyszłość winni uczestniczyć w hospitacjach na wszystkich innych poziomach tzn. w innych klasach. 7. Praktyki katechetyczne prowadzone na kursie szóstym poświęcone są problematyce młodzieży i należy je uważać jako kontynuację metod stosowanych na kursie piątym. Praktyki katechetyczne na kursie szóstym nie są prowadzone przez cały rok, ale tylko dorywczo.

Z wielkim uznaniem wyrażają się księża proboszczowie o pracy katechetycznej alumnów, którzy w czasie praktyki wakacyjnej przygotowują dzieci zaniedbane i opuszczone pod względem katechetycznym do pierwszej spowiedzi i Komunii świętej.

Praktyka homiletyczna trwająca cały rok akademicki rozwija się dobrze. Zawsze jednak należy troszczyć się o jej ulepszenie. Alumni kursów piątego i szóstego mają w programie opracować po dwa kazania, z których jedno wygłaszają w kaplicy seminaryjnej, a drugie wobec kolegów i profesora. W tej praktyce wiele uwagi należy poświęcić homilii. Troszczyć się, aby w kaznodziejstwie umiejętnie wykorzystywać Pismo święte, a swoje przepowiadanie opierać na czytaniach mszalnych. Ważnym postulatem jest ten, aby alumni bardziej współpracowali z profesorem i kolegami przy omawianiu wygłoszonych kazań, a także przy ich opracowywaniu. Nie należy lekceważyć dyskusji po wygłoszeniu kazania czy homilii. Należy wychowywać alumnów do poważnego traktowania obowiązku głoszenia słowa Bożego, troski o zorganizowanie sobie pomocy homiletycznych, podręcznej biblioteki i przejęcie się sprawą przepowiadania. Na temat kaznodziejstwa ukazuje się wiele opracowań i wzorów homilii, które powinny znaleźć się w biliotece każdego kapłana. W czasie praktyk wakacyjnych, zwłaszcza diakoni głoszą homilie i kazania, które księża proboszczowie oceniają pozytywnie i podziwiają zainteresowanie praktykantów trudnym problemem kaznodziejstwa polskiego. Profesor homiletyki, pragnąc więcej czasu poświęcić alumnom, postuluje dodanie jeszcze jednej godziny zajęć z homiletyki, aby mógł służyć konsultacjami alumnom opracowującym swoje kazania i homilie.

Praktyka miłosierdzia chrześcijańskiego rozwija się wspaniale i daje

wiele zadowolenia i doświadczenia alumnom, o czym będzie jeszcze mowa w następnym punkcie, a także i przełożonym kierującym tą praktyką. Dla większej owocności tej praktyki należy w dalszym jej udoskonalaniu zwrócić uwagę na niektóre momenty: 1. Dążyć do większego osobistego zaangażowania alumnów w tę pracę — ma ona wypływać z wewnętrznej potrzeby niesienia pomocy drugim i ma stać się stałą cechą duchowości alumna, przyszłego kapłana. 2. Troszczyć się o pogłębienie przez lekturę, konferencje, osobiste zainteresowanie duszpasterstwem specjalistycznym. 3. W pracy z chorymi zwracać uwagę na ich pogłębienie duchowe wykorzystując środki dostępne w sytuacji danego chorego. 4. W okresie pobytu w Seminarium Duchownym alumni zaznajomią się i nauczą, jak przystąpić do organizowania różnych akcji duszpasterstwa specjalistycznego np. rekolekcji i dzień modlitw dla chorych i samotnych tak indywidualny, jak i grupowy, odwiedziny, pomoc materialną, korzystanie ze środków masowego przekazu itd. 5. Do pracy i opieki nad chorymi wciągać ludzi świeckich, zwłaszcza rodziny chorych oraz emerytów i ludzi samotnych dysponujących wolnym czasem.

Gdy chodzi o uwagi i postulaty księży proboszczów prowadzących praktykę wakacyjną alumnów, to będę opierał się na bardzo szczegółowych sprawozdaniach nadsyłanych do rektoratu po zakończeniu praktyki w oparciu o kwestionariusz przesłany księdzu proboszczowi przez Seminarium [56], a także na podstawie osobistych rozmów przeprowadzanych podczas wizytacji alumnów-praktykantów, czy przy innych okazjach.

Nie będę tutaj analizował całego materiału sprawozdawczego, a tylko zwrócę uwagę na częściej powtarzające się uwagi i postulaty księży proboszczów.

Jak to już było wspomniane, prawie wszyscy księża proboszczowie podeszli do praktyk duszpasterskich alumnów z aprobatą. Oto kilka wypowiedzi: „Uważam, że praktyka taka, jest bardzo pożyteczna i daje wielorakie korzyści, a szczególnie dobrze przygotowuje alumnów do przyszłej pracy duszpasterskiej" [57]. „Na pewno oswoiło go to z przyszłą jego pracą na tym odcinku duszpasterstwa parafialnego. Myśl podjęta przez Wasze Seminarium Duchowne jest piękna, szlachetna i daje alumnowi poznać teren pracy, wdraża go i angażuje do niej i daje mu już teraz

[56] Kwestionariusz ten dla alumnów kursu III—V nosi tytuł: „Wakacyjna praktyka duszpasterska alumnów" i zawiera następujące problemy: zakres zajęć i prace wykonywane przez alumna w ramach praktyki, jego obowiązkowość i solidność, inicjatywa, gorliwość i duch apostolski, usposobienie, z jakim podchodził do pracy, wpływ na dzieci i młodzież, inne spostrzeżenia.

Dla diakonów odbywających praktykę stacjonarną kwestionariusz zatytułowany jest: „Duszpasterska praktyka stacjonarna". Zawiera on oprócz poprzednich uwag, pytania odnośnie do zakresu zajęć i prac wykonywanych przez diakona w ramach praktyki stacjonarnej.

[57] Kwestionariusz nr 27/III.

podstawy przyszłego apostolstwa i gorliwości kapłańskiej" [58]. „Sama koncepcja praktyki alumnów jest godna uznania, ażeby dać alumnowi konkretne zajęcie kościelne, które jednocześnie jest częścią rozrywki, chroniąc alumna od nudy i szukania nie zawsze zdrowych rozrywek. Praktyka wakacyjna alumna dobrze koncentruje jego uwagę na zagadnieniach kościelnych i tym samym wiąże go bardziej z Kościołem" [59]. „Dziękuję Księdzu Rektorowi za wprowadzenie tej praktyki, gdyż młody kleryk przez nią pokocha Kościół i od młodości będzie przywiązywał się do służby... Proszę bardzo, by klerycy przez sześć lat w podobny sposób przeprowadzali praktykę na swoich parafiach z pożytkiem dla parafii, Kościoła oraz ich samych" [60].

Dalszymi postulatami i uwagami proboszczów, to troska o postawę duchową alumnów. Swoją pobożnością, wypełnianiem ćwiczeń duchownych, uczestnictwem we Mszy św., alumn apostołuje w środowisku parafialnym. Troska o wyrobienie ducha usposobienia społecznego, zainteresowanie duszpasterstwem stanowym, młodzieżowym, uczyć dużo i dobrze śpiewać. A oto wypowiedź: „*Hosianum* posiada świetnych profesorów. O stronę naukową się nie boimy. Życzenie starego wiejskiego proboszcza: większe wyrobienie w alumnach zrozumienia, na czym polega gruntowna pobożność" [61].

Księża proboszczowie nie są przygotowani do prowadzenia tak zaplanowanych praktyk duszpasterskich alumnów. Instrukcja przesłana przez Seminarium oraz dorywcze rozmowy z przełożonymi nie wystarczą, dlatego w sprawozdaniach powtarza się postulat dokładnego omówienia praktyk z księżmi proboszczami przed ich rozpoczęciem, a także drugi, aby praktyki duszpasterskie alumnów na parafiach odbywały się w innym terminie. Oto dla ilustracji wypowiedzi księży proboszczów: „Dobrze byłoby, aby proboszczowie wcześniej wiedzieli o rodzaju praktyki na danym roku, gdyż wtedy odpowiednio do programu przygotują solidnie bazę pracy. To są głosy też innych proboszczów" [62]. „Sądzę, że lepiej wypadłaby taka praktyka w ciągu roku szkolnego, gdy praca jest już zorganizowana po wakacjach. Taka praktyka alumnów powinna być dokładnie omówiona przez Rektora Seminarium z zainteresowanym proboszczem" [63]. „Uważam, że bardziej korzystną od wakacyjnej byłaby też praktyka alumna w czasie roku kościelnego i katechetycznego, zwłaszcza w okresie Wielkiego Tygodnia, kiedy to alumn mógłby być bardziej przydatny w pracy liturgiczno-duszpasterskiej" [64].

[58] Kwestionariusz nr 30/III.
[59] Kwestionariusz nr 3/IV.
[60] Kwestionariusz nr 13/IV.
[61] Kwestionariusz nr 35/III.
[62] Kwestionariusz nr 40/IV.
[63] Kwestionariusz nr 41/IV.
[64] Kwestionariusz nr 42/IV.

Gdy chodzi o postulaty i uwagi proboszczów-instruktorów praktyki diakońskiej, to koncentrować się one będą wokół organizacji i przebiegu praktyki oraz na postawie i zachowaniach diakonów-praktykantów. Wszyscy księża proboszczowie, podobnie jak poprzednio, wyrażają się pozytywnie o roli praktyki w formacji duszpasterskiej przyszłych kapłanów, na podstawie doświadczenia i obserwacji wysuwają pewne uwagi i postulaty. Wysuwają różne propozycje co do długości trwania praktyki i jej terminu. Oto typowe wypowiedzi w tej sprawie: „Wolałbym, gdyby praktyka była gdzieś zimą, kiedy jest kolęda, nauka religii i człowiek ma naprawdę dużo zajęć, albo w czerwcu, kiedy tyle prac związanych z zakończeniem roku szkolnego, przyjęcie dzieci itp." [65]. „Jestem pełen uznania dla rektoratu za zorganizowanie praktyki stacjonarnej dla diakonów, ale sądzę, że pełen obraz pracy katechetycznej diakon mógłby mieć dopiero, gdyby mu dano do dyspozycji cały wrzesień. Poznałby wówczas samą pracę katechetyczną, a nie tylko jej organizację" [66]. „Uważam te praktyki za bardzo wskazane. Jednak lepiej, gdyby diakoni przyjeżdżali na miesiąc urlopowy, większa jest wówczas pomoc dla parafii i księży" [67]. I jeszcze jedna: „Szkoda, że praktyka trwa tak krótko. Lepiej byłoby, gdyby tak była przez cały wrzesień czy też inny miesiąc" [68].

Skuteczność praktyki duszpasterskiej uzależniona jest od wszechstronnego i dobrego jej przygotowania. Oto kolejny postulat podkreślający, że zwłaszcza diakon już w Seminarium winien dobrze przygotować się do praktyki przez opracowanie katechez, homilii i kazań. „Uważam — stwierdza jeden z księży-instruktorów — że diakoni jadący na praktykę winni mieć ze sobą gotowe katechezy na dwie lub trzy jednostki lekcyjne w każdej klasie. Ułatwiłoby im to prowadzenie lekcji. Podobnie, gdy chodzi o kazania" [69]. Inny z księży proboszczów-instruktorów stwierdza: „Dobrze byłoby, gdyby diakoni przed wyjazdem na praktyki przedyskutowali i przepracowali homilie na wszystkie niedziele, a także przepracowali niektóre katechezy — ale nie według ks. Zalewskiego — trzeba młodych diakonów zbliżyć do soborowych wymogów zgodnych z duchem czasu" [70].

Przybywający na parafię diakon-praktykant staje się centrum zainteresowania księży i wiernych. Wszyscy pragną w nim dostrzec wszystko to, co dobre i piękne. Zwracają więc uwagę księża proboszczowie na jego pobożność — życie wewnętrzne: „Uważam, że obecni kandydaci prowadzą zbyt mało intensywne życie wewnętrzne — nie mogą przekonać

[65] Kwestionariusz nr 1/VI.
[66] Kwestionariusz nr 5/VI.
[67] Kwestionariusz nr 15/VI.
[68] Kwestionariusz nr 31/VI.
[69] Kwestionariusz nr 8/VI.
[70] Kwestionariusz nr 12/VI.

się do systematycznego życia wewnętrznego" [71] — stwierdza jeden z księży proboszczów. Uwagi drugiego są wręcz inne: „Można powiedzieć, że jest w nim dużo pokory i dobroci, a także grzeczności. Jest duchowo urobiony. Codziennie przed Mszą św. widziałem go modlącego się w kościele, czy to brewiarz czy różaniec. Był bardzo solidny, można było na nim polegać. Każdą uwagę chętnie przyjmował. Poważał bardzo starszych i przełożonych" [72]. Dalej zwraca się uwagę na cechy charakteru takie jak dobroć, pracowitość, bezinteresowność umiejętność kontaktu i inne. Dla przykładu znów wypowiedzi: „Jest inteligentny, kulturalny, pełen zapału, bardzo pracowity, obowiązkowy, szczególne wyróżnienie należy mu się za piękne kazania" [73]. „Łatwo przystosowuje się do każdych warunków, ogromnie pracowity, bezinteresowny, lubi przebywać na plebanii, jego wpływ na wiernych jest duży" [74]. A oto inna ciekawa wypowiedź: „Ma dobrze wyrobioną linię kościelną, gdyż w spotkaniu z innymi księżmi narzekającymi zabierał głos bardzo poważnie i to przekonywująco. Może trochę lubi dużo mówić na różne tematy, co zna, gdzie był, co widział i słyszał już jako przynajmniej dwuletni wikariusz, no ale jest po wojsku. Ujemnego niczego nie spostrzegłem. Dodać należy, że jest inteligentny i dbały o wygląd" [75]. A oto dalsza wypowiedź o pięknej postawie diakona: „Jestem pełen uznania dla całokształtu pracy diakona. Nie potrafię naprawdę nic powiedzieć negatywnego, a przeciwnie był bardzo szczery i otwarty. Z pobożnością przystępował do Sakramentów św., często do spowiedzi św. Należałoby wyrazić życzenie, oby wszyscy klerycy byli takimi właśnie dobrymi ambasadorami swego Seminarium" [76].

Ogólna uwaga na koniec to ta, że praktyki duszpasterskie diakonów przynoszą korzyść samemu diakonowi, parafii w której ją odbywa i kapłanom wśród których przebywa na praktyce. Oto następna wypowiedź: „Mnie osobiście wydaje się, że praktyka taka jest bardzo korzystna dla proboszcza i praktykanta, a niekiedy może być okazją do przeprowadzenia akcji budzenia powołań kapłańskich" [77]. A dalej: „Taka praktyka daje potrójną korzyść: dla diakona, który zetknął się z rzeczywistością duszpasterską i to w trudnej duszpasterskiej pracy, dla proboszcza, któremu pomógł — wyręczył i odnowił ducha seminaryjnego, dla parafian, bo lepiej poznają i wiążą się z Seminarium, którego reprezentantem jest diakon" [78].

---

[71] Kwestionariusz nr 25/VI.
[72] Kwestionariusz nr 35/VI.
[73] Kwestionariusz nr 5/VI.
[74] Kwestionariusz nr 4/VI.
[75] Kwestionariusz nr 13/VI.
[76] Kwestionariusz nr 29/VI.
[77] Kwestionariusz nr 19/VI.
[78] Tamże.

Zasygnalizowane w niniejszym punkcie uwagi i postulaty księży proboszczów, u których alumni odbywali praktyki duszpasterskie i to w dużym skrócie, dają obraz zaangażowania księży proboszczów w ten tak ważny dział formacji kapłańskiej, a także podstawę do wysunięcia na przyszłość postulatów gdy chodzi o dalsze prowadzenie praktyk duszpasterskich alumnów. Nie bez znaczenia będzie tutaj również opinia i ocena samych alumnów gdy chodzi o praktyki duszpasterskie.

3. UWAGI I POSTULATY ALUMNÓW ODBYWAJĄCYCH PRAKTYKI DUSZPASTERSKIE

Podstawą dalszych naszych rozważań odnośnie do praktyk duszpasterskich alumnów w ich własnym spojrzeniu będą ich sprawozdania pisane po skończeniu praktyki, a także wywiady przeprowadzane przy różnych okazjach. Omówimy te postulaty i uwagi kolejno odnośnie do praktyki katechetycznej, duszpasterstwa charytatywnego oraz duszpasterskiej praktyki stacjonarnej diakonów.

Alumni odbywający praktykę katechetyczną, zwłaszcza piątego kursu, doceniają wartość tej praktyki dla ich ogólnego wykształcenia i nawet daje ona im wiele radości, dostrzegają jednak małe niedociągnięcia i braki, które należy w przyszłości usunąć. Pierwsze z nich to brak pomocy katechetycznych, a drugie odnoszą się do piątego kursu prowadzącego przez cały rok akademicki jedną klasę podstawową. Postulują mianowicie zachowanie ciągłości w prowadzeniu tej klasy, gdyż przerwy w prowadzeniu lekcji bardzo utrudniają kontakt z dziećmi oraz realizację programu pracy. A oto wypowiedzi alumnów: „...Wydaje mi się, że brak jest pomocy do przygotowania katechez. Jedynie w zakładzie pastoralnym są katechezy ks. Zalewskiego, ale to za mało. Ponadto trzeba, żeby czwartki przeznaczone na katechizację nie były nigdy zajmowane. Przez wypadanie lekcji traci się ciągłość katechezy, a nawet odczuwa się zmianę u dzieci" [79]. „Jedyną trudnością, jaką napotkałem w czasie nauczania to brak ciągłości zajęć, gdyż przerwy, które powstawały na skutek zajęć seminaryjnych nie pozwalały mi na regularne spotkania z dziećmi" [80]. Jeszcze wypowiedź następna: „Z praktyki wiele skorzystałem, gdyż mogłem bliżej poznać dzieci i wiadomości poznane na wykładach z katechetyki praktycznie zastosować na lekcjach religii. Brak było jednak ciągłości nauczania, gdyż nie zawsze mogłem być obecny na lekcjach religii, gdyż nie pozwoliły na to zajęcia czy uroczystości w Seminarium. Na pewno było to z pewną szkodą dla samych dzieci. Przyzwyczajają się one do jednego katechety, a po drugie brak ciągłości utrudnia pracę kateche-

[79] Kwestionariusz nr 1/Kat.
[80] Kwestionariusz nr 2/Kat.

tyczną tak katechecie, jak i dzieciom przy powtórkach materiału, gdyż wiadomo, że każdy nauczyciel czy katecheta posiada inną metodę podania wiadomości" [81].

Praca katechetyczna mimo wysiłku i trudu daje wiele radości i zadowolenia, gdy się w nią wkłada serce, mówi o tym kolejne sprawozdanie: „Pomimo, że klasa była dosyć trudna, to do ostatniego dnia szedłem na lekcje bardzo chętnie, a nawet w czasie sesji egzaminacyjnej z pełnią optymizmu. Każde, nawet najmniejsze, osiągnięcie sprawia wiele radości i zadowolenia. Dzieci na lekcjach religii należy utrzymać w zupełnym zdyscyplinowaniu od samego początku, gdyż w przeciwnym razie wykorzystują słabość uczącego i starają się narzucić ton swym zachowaniem" [82].

Czytając sprawozdania alumnów z praktyki charytatywnej wyczuwa się wielkie zadowolenie z faktu, że mogą pomagać potrzebującym, wypracowywać w tej dziedzinie nowe metody, nawiązywać kontakty z ludźmi opuszczonymi, chorymi potrzebującymi serca i pomocy. Alumni uczą się, jak organizować w pracy parafialnej akcję charytatywną. A oto ciekawsze wypowiedzi alumnów na ten temat: „Należy podtrzymać akcję charytatywną i rozszerzać ją na coraz większe kręgi ludzi chorych i opuszczonych" [83]. „Należy ją kontynuować ze względu na korzyści dla chorych i kształtowanie naszych charakterów w duchu miłosierdzia" [84]. „Kontakt z młodym chłopcem nieuleczalnie chorym dał mi okazję do przemyślenia i ustawienia mojego poglądu na sprawę ludzi nieuleczalnie chorych" [85]. „Akcja ta bardzo dodatnio wpłynęła na mnie, pozwalając zrozumieć drugiego człowieka, a także uświadomić sobie, że jestem potrzebny tym ludziom, że oni czekają na mnie. Jest to szkoła cierpienia bez rozpaczy" [86]. Dalsze uwagi zmierzają do jak najlepszego zorganizowania tej praktyki, zwłaszcza gdy chodzi o pomoc duchową, dostarczanie książek religijnych, a także koordynowanie całej pracy i wspólne dzielenie się uwagami i spostrzeżeniami. Jeden z uczestników praktyki tak formułuje swoje postulaty: „Aby dalsza nasza praca była w duchu Chrystusowym i przynosiła prawdziwe skutki proponuję: organizowanie wspólnych spotkań w celu omówienia akcji, wymiany uwag, spostrzeżeń i postulatów czynionych szczerze i odważnie, założenie funduszu na pomoc, dobrana lektura, okazane wyrazy pamięci z okazji świąt, imienin, gdzie trzeba, także pomoc materialna. Unikać szablonu! Źródłem tego funduszu mogą być organizowane zbiórki w czasie Mszy św., zbiórki makula-

[81] Kwestionariusz nr 5/Kat.
[82] Kwestionariusz nr 6/Kat.
[83] Sprawozdanie nr 3/M.Ch.
[84] Sprawozdanie nr 14 M.Ch.
[85] Sprawozdanie nr 5/M.Ch.
[86] Sprawozdanie nr 16/M.Ch.

tury itp. Unikać odgórnego, powszechnego udzielania instrukcji dotyczących jednostkowych wypadków, czy osób" [87].

W kontaktach z ludźmi chorymi i starszymi alumni winni wykazywać wiele taktu i delikatności, nie powinni nigdy się narzucać. Gdy zorientują się, że ich wizyta jest dla chorego męcząca niech delikatnie wycofają się. Nie można również nachalnie zmuszać chorych do przyjęcia sakramentów. Alumni sugerują, aby odwiedzać tylko te osoby, które na nas czekają a nasza wizyta jest dla nich radością. Dalsze uwagi i postulaty dotyczą terminu odwiedzin, przygotowania się do tej praktyki każdego alumna, starsi mają uczyć młodszych i wprowadzać ich w tę pracę.

Każdy alumn-praktykant winien zawsze pamiętać o tym, co stwierdza w swym sprawozdaniu jeden z diakonów: „Uważam, że taka akcja przygotowuje do przyszłej pracy duszpasterskiej. Wymaga jednak wyczucia sytuacji i użycia odpowiedniego sposobu w okazywaniu miłości ludziom chorym i opuszczonym, oczekującym zawsze zrozumienia, dobrego słowa, pocieszenia i budującego przykładu" [88].

Pozostaje jeszcze omówienie wniosków i uwag, jakie w swoich sprawozdaniach zgłosili diakoni po zakończeniu praktyki stacjonarnej. Wnioski i uwagi diakonów dotyczą następujących zagadnień: 1. Walory dodatnie praktyki stacjonarnej. 2. Przedłużyć czas praktyki diakońskiej. 3. Wysyłać diakonów również na Wielki Tydzień. 4. Korelować wykłady z treścią i programem praktyki. 5. Przygotowywać się solidnie do odbycia praktyki, zwłaszcza w pomoce katechetyczne i homiletyczne. 6. Rozciągnąć praktykę stacjonarną na piąty kurs. 7. Podtrzymać odwiedziny przełożonych w czasie trwania praktyki. 8. Kierować diakonów na praktykę stacjonarną do parafii, do których zostali posłani neoprezbiterzy.

A oto dla przykładu wypowiedzi diakonów-praktykantów, które zobrazują wyliczone wyżej wnioski i uwagi.

1. Ocena praktyk pozytywna: „Praktyka ta była dla mnie bardzo pożyteczna. Dzięki niej poznałem parafialną działalność kapłana i to wzorowo prowadzoną" [89]. „Uważam, że praktyka duszpasterska diakonów ma swój głęboki sens i znaczenie. W czasie studiów jest jedyną okazją konfrontacji wiedzy teoretycznej z życiem. Bliżej poznałem życie parafialne, a także życie młodego duszpasterza z jego radościami i trudnościami. Ogólnie mogę stwierdzić, że praktyka duszpasterska, dzięki życzliwości Księdza Proboszcza i Księży Wikariuszy, była dużą pomocą w kształtowaniu mojej formacji kapłańskiej i dała mi dużą satysfakcję" [90]. „Dała mi dużo doświadczeń. Ogromna praca, którą trzeba wykonać wymaga

[87] Sprawozdanie nr 4/M.Ch.
[88] Sprawozdanie nr 19/M.Ch.
[89] Sprawozdanie nr 1/P.S.
[90] Sprawozdanie nr 16/P.S.

wielkiego wysiłku. Praktyka ukazała mi braki i niedociągnięcia. Dała mi możność wykazania się inicjatywą. Zdobyłem dużo doświadczeń, jestem z niej zadowolony" [91]. A oto jeszcze jedna wypowiedź na ten temat: „Praktyka ta dała mi bardzo wiele i uważam, że jest bardzo dobrą szkołą sprawdzenia zdobytych wiadomości w Seminarium, a także okazją do sprawdzenia swoich umiejętności, gdyż plan praktyki jest tak przewidziany, że porusza prawie wszystkie problemy związane z życiem i obowiązkami duszpasterza na placówce" [92].

2. Następny postulat sugeruje przedłużenie praktyki duszpasterskiej diakonów na cały wrzesień — oto wypowiedź: „Postuluję, aby termin praktyk diakońskich przesunąć na miesiąc wrzesień, ponieważ ten okres jest najbardziej bogaty w różne sprawy związane nie tylko z katechizowaniem dzieci i młodzieży, ale również ze zorganizowaniem duszpasterstwa ogólnoparafialnego i na pewno będzie doskonałym środkiem do zapoznania się z tymi praktykami każdemu diakonowi-praktykantowi" [93].

3. Diakoni-praktykanci wysuwają również postulat, aby na cały Wielki Tydzień wyjechali do parafii rodzinnych albo większych ośrodków duszpasterskich, gdzie mogliby dużo pomóc i wiele się nauczyć.

4. Praktyka winna być konsekwencją praktyczną wykładów teoretycznych, winna wynikać z wykładów. Księży Profesorów zachęcić, aby w wykładach swojej specjalności uwzględniali treść praktyk duszpasterskich diakonów, a ci już w ciągu roku akademickiego niech gromadzą sobie pomoce katechetyczne i homiletyczne.

5. Dalsze wypowiedzi odnoszą się do solidnego przygotowania się diakona do praktyki przez, jak to wspomniano, przygotowanie katechez i kazań potrzebnych w pracy diakona-praktykanta.

6. Dwóch diakonów-praktykantów w swej wypowiedzi proponuje, aby praktyki stacjonarne rozciągnąć na kurs piąty, względnie lata młodsze: „Postuluję, aby praktykami stacjonarnymi były objęte przynajmniej częściowo lata młodsze, gdyż wcześniejsze zapoznanie się z problematyką pracy byłoby kanwą do twórczych rozważań i dyskusji" [94].

7. Postulat, aby przełożeni odwiedzali diakonów-praktykantów na parafiach jest jak najbardziej słuszny tak dla ich dobrego samopoczucia, jak i dla dobra praktyki. Często takie odwiedziny ustawiają całą praktykę diakona na właściwe tory, a bezpośrednia rozmowa z księdzem proboszczem-instruktorem jest często bardzo pożyteczna.

8. W trosce o dobry klimat w czasie praktyki duszpasterskiej w parafii, diakoni wysuwają następujący postulat: „Obecność w parafii neo-

[91] Sprawozdanie nr 17/P.S.
[92] Sprawozdanie nr 23/P.S.
[93] Sprawozdanie nr 24/S.P.
[94] Sprawozdanie nr 30/P.S.

prezbitera sprawiła, że od początku czułem się na plebanii bardzo dobrze. Proponuję więc by zawsze diakoni odbywali praktyki w parafiach, w których pracują ich koledzy z Seminarium" [95].

Przeprowadzona analiza postulatów i uwag diakonów odbywających praktyki duszpasterskie w wybranych parafiach diecezji świadczy o poważnym podejściu kandydatów do kapłaństwa do tej, tak mocno podkreślanej przez dokumenty Kościoła, formy praktycznego kształcenia przyszłych duszpasterzy. Będą one pomocne w dalszym programowaniu i organizowaniu stacjonarnych praktyk duszpasterskich diakonów.

III. POSTULATY W ZAKRESIE ODBYWANIA PRAKTYK KLERYCKICH

Z przeprowadzonej analizy stanu praktyk duszpasterskich alumnów Warmińskiego Seminarium Duchownego *Hosianum* w Olsztynie widać jasno, że w zasadzie pokrywają się one z wytycznymi dokumentów kościelnych wydanych tak przez Stolicę Apostolską, jak i przez Konferencję Episkopatu Polski. Na podkreślenie zasługuje rozbudowanie praktyk wakacyjnych, a zwłaszcza praktyki miłosierdzia chrześcijańskiego, która nie tylko pochłania alumna podczas jego pobytu w Seminarium Duchownym, ale także w jego pracy po święceniach kapłańskich na stanowisku wikariusza.

Mimo szerokiego wachlarza praktyk i ich nasilenia w czasie studiów seminaryjnych nasuwa się szereg postulatów, które można podzielić na dwie grupy: postulaty ogólne i szczegółowe.

1. POSTULATY OGÓLNE

Wśród postulatów ogólnych jako najbardziej godne uwagi wydają się być następujące:

a. Istnieje pilna potrzeba większego niż dotychczas powiązania formacji intelektualnej, ascetycznej i pastoralnej alumna. Na postulat ten wskazuje bardzo wyraźnie Sobór Watykański II mówiąc: „...wszystkie sposoby formacji duchowej, intelektualnej i dyscyplinarnej winny być harmonijnie skierowane do tego celu duszpasterskiego, dla którego osiągnięcia niech usilnie i zgodnie współpracują wszyscy przełożeni i nauczyciele w wiernym posłuszeństwie biskupowi" [96]. Formacja intelektualna winna zasadzić się na harmonizacji światopoglądu katolickiego, nad którym pracują wszyscy profesorowie Seminarium Duchownego. Wydaje się, że dotychczasowa formacja miała charakter raczej mało zwarty, mało

[95] Sprawozdanie nr 11/P.S.
[96] Dekret o formacji kapłańskiej — *Optatam totius*, jw. nr 4 s. 289.

otwarty, eklektyczny. Wiadomo przecież, że od uformowania światopoglądu zależy w dużej mierze przyszła praca duszpasterska dzisiejszego alumna. Nie wchodząc w szczegóły trzeba podkreślić, że alumn współczesny musi odznaczać się uformowaną orientacją nie tylko na problemy filozoficzno-teologiczne ale także na aktualne problemy współczesnego Kościoła i świata, co więcej, musi dysponować taką wizją religijną, która pozwoliłaby mu na ustosunkowanie się do ciągle zmieniającej się rzeczywistości społecznej. Zakłada to u niego nie tylko jasno określony i zharmonizowany światopogląd katolicki, ale także otwartość, chłonność i uczulenie wobec znaków czasu, a w konsekwencji nieograniczanie się tylko do studiów seminaryjnych czy też egzaminów wikariuszowskich w przyszłości. Wiąże się to z ciągłym nastawieniem na pogłębienie intelektualne już w Seminarium Duchownym w oparciu o studium własne o lekturę prywatną, co jest zasadniczym założeniem nowego *ratio studiorum*.

Z postulatem tym wiąże się również duchowa formacja alumna, którą można sprowadzić do ukształtowania postawy kapłańskiej. Postawa ta obejmuje zarówno stronę czysto ludzką, jak i religijną. Dotychczasowa formacja ascetyczna, jak się wydaje, bardziej przygotowuje do pracy poprzez instytucje religijne niż przez apostolat środowiskowy, tymczasem drugi z tych aspektów nabiera współcześnie szczególnego znaczenia. Przyszły kapłan musi wejść w środowisko, spełnić w nim swoją misję i zachować kapłaństwo. Współcześnie musi on być przede wszystkiem misjonarzem, a mówiąc bardziej po świecku — ideologiem. Niewątpliwie w tym zakresie postawa ascetyczna pozostaje w ścisłym związku z postawą intelektualną.

Wreszcie z dwoma pierwszymi wiąże się postawa pastoralna, w której na naczelnym miejscu winno się ujawnić nie tylko wdrożenie w duszpasterstwo tradycyjne, ale także eksperymentowanie w zakresie podejmowania inicjatyw i wprowadzania metod adekwatnych do potrzeb współczesnego człowieka i różnych środowisk. W tym drugim przypadku należy to zaznaczyć, że może zbyt mało uwzględnia się w duszpasterskiej formacji kleryków problemy środowiska wielkomiejskiego.

Te trzy formacje: intelektualna, ascetyczna i pastoralna, traktowane łącznie pozwolą na wypracowanie już w Seminarium Duchownym ideału kapłana na miarę teraźniejszości i przyszłości.

b. Drugi postulat dotyczy dylematu związanego z formacją alumna w Seminarium Duchownym i wykonywaniem praktyki w parafiach. Alumn ma być przygotowany do duszpasterstwa otwartego, adekwatnego. Wymaga to, jak zaznaczono, inicjatywy, inwencji, eksperymentu. Tymczasem praktyki odbywa on pod kierunkiem księży proboszczów prezentujących dawniejszą formację i trzymających się utartych schematów

działania. Nasuwa to pytanie, czego i w jaki sposób alumn ma się nauczyć? Odpowiedź na to pytanie musi nasuwać pewne wątpliwości odnośnie do programu i metod odbywania praktyk. Dylemat ten nie jest łatwy do rozwiązania. Istnieje chyba jedyna możliwość wyjścia zeń poprzez wyróżnienie w diecezji pionierskich parafii i o duszpasterstwie tradycyjnym. W pierwszych wdrożą się w podejmowanie inicjatyw duszpasterskich oraz zorientują się w możliwościach wprowadzenia innowacji duszpasterskich zwłaszcza w zakresie form i metod duszpasterskich, a w drugich alumni z pewnością nauczą się tradycyjnych form duszpasterstwa.

c. Należy przemyśleć na nowo koncepcję praktyk duszpasterskich alumnów w aspekcie następujących problemów: 1. powiązanie praktyk duszpasterskich z formacją seminaryjną alumna, 2. celu i zadań odbywających praktykę duszpasterską, 3. rodzaju praktyk, 4. czasu trwania praktyk, 5. wyboru parafii. Postulaty te muszą uwzględniać specyfikę każdej diecezji.

2. POSTULATY SZCZEGÓŁOWE

Idąc po linii omówionych postulatów ogólnych należy wysunąć odnośnie do praktyk duszpasterskich alumnów następujące postulaty szczegółowe:

A. 1. Koordynacja programów nauczania poszczególnych przedmiotów w ukierunkowaniu duszpasterskim i uwzględnieniu programu praktyk duszpasterskich.

2. Wprowadzenie osobnego wykładu z zakresu światopoglądu religijnego katolickiego, względnie wykładu antropologii teologicznej.

3. Formacja duchowa alumnów wypracowuje postawy potrzebne w pracy apostolskiej.

4. Należy troszczyć się, aby wśród alumnów rozwijały się kółka zainteresowań.

5. Formacja duszpasterska winna być otwarta na metody adekwatne do potrzeb współczesnego człowieka, winna wdrażać alumnów nie tylko w duszpasterstwo tradycyjne, ale także poszukujące, specjalistyczne i dostosowane do danej sytuacji.

B. 1. Praktyka duszpasterska ma nie tylko nauczyć „rzemiosła", ale ma prowadzić do wypracowania pewnej samodzielności w działaniu oraz poczucia odpowiedzialności za siebie i drugich. Chodzi o antycypację już w Seminarium Duchownym tego, co czeka alumna w przyszłej pracy duszpasterskiej.

2. Należy wypracować jasną koncepcję praktyk duszpasterskich alumnów dla poszczególnych lat studiów, czy też zespołów kleryckich.

3. Praktyki powinny być w sposób istotny związane z wykładami i z nich istotnie wypływać.

4. Cała problematyka praktyk, ich cele i program winny być szczegółowo omówione i przedyskutowane:

a. ze wszystkimi wykładowcami w Seminarium Duchownym,

b. ze wszystkimi zainteresowanymi alumnami oraz

c. ze wszystkimi księżmi proboszczami, u których alumni mają odbywać praktykę duszpasterską. Omówienie i dyskusja winny się odbywać dwa razy, tzn. przed rozpoczęciem praktyki duszpasterskiej i drugi raz po jej zakończeniu.

C. Ten dział postulatów omówimy mając na względzie funkcje czekające alumna w jego pracy duszpasterskiej. Funkcje księży parafialnych można podzielić na trzy grupy: podstawowe, uzupełniające i prywatne. Tutaj zwrócimy uwagę tylko na te pierwsze tzn. podstawowe, których jest cztery: liturgiczno-rytualna, administracyjno-parafialna, działalność charytatywna oraz zarządzanie dobrami materialnymi.

1. Chodzić tu będzie o Słowo — *Verbum et Sacramentum* — Sakrament. Głoszenie Słowa dokonuje się przez katechezę i homilię, a więc chodzić tu będzie o praktykę katechetyczną i homiletyczną.

a. Praktyka katechetyczna winna odbywać się przez cały rok akademicki dla kursu piątego i szóstego, a także, ale już w ograniczonym wymiarze, w czasie wakacji. Kurs piąty winien prowadzić przez cały rok akademicki pod kierunkiem profesora katechetyki i prefekta lekcje religii w jednej klasie podstawowej, najlepiej w klasie czwartej. W okresie praktyki wakacyjnej w rodzinnej parafii pod kierunkiem swojego proboszcza mogą alumni tego kursu przeprowadzać katechizację grupy dzieci zaniedbanych religijnie wraz z ewentualnym przygotowaniem ich do pierwszej Komunii świętej, o ile jeszcze nie zostały przyjęte.

Kurs szósty tylko w jednym semestrze tzn. w pierwszym, winien mieć praktykę katechetyczną. Każdy alumn tego kursu powinien przygotować i przeprowadzić dwie do trzech katechez dla dzieci lub młodzieży. Po każdej samodzielnie przeprowadzonej katechezie należy ją omówić i poddać krytycznej ocenie w gronie kolegów wraz profesorem katechetyki i prefektem prowadzącym tę klasę. Gdy chodzi o stacjonarną praktykę duszpasterską w czasie wakacji w zakresie katechetycznym, to jako jej cel stawia się praktyczne zapoznanie się diakona-praktykanta z problemem organizacji nowego roku szkolnego tzn. sposób organizacji pracy, urządzenie punktów katechetycznych, ich dekoracja, udział dzieci w dniu modlitw przed rozpoczęciem roku szkolnego — katechetycznego oraz zapoznanie się z formą ogłoszeń dotyczących rozpoczęcia roku katechetycznego. Powinien też odbyć kilka hospitacji na katechezach prowadzonych przez księdza proboszcza-instruktora. W końcu powinien sam przepro-

wadzać katechezy w różnych klasach w obecności księdza proboszcza.

b. Praktyka homiletyczna — posługa słowa. Każdy alumn kursu piątego powinien wygłosić w ciągu roku dla wiernych w kościele dwa kazania przygotowane pod kierunkiem księdza profesora.

Gdy chodzi o diakonów kursu szóstego, to każdy z nich powinien wygłosić dla wiernych cztery kazania względnie homilie przejrzane przez księdza profesora. Po wygłoszeniu kazania czy homilii powinna odbyć się dyskusja, w czasie której dokona się oceny krytycznej. Również w okresie trwania praktyki stacjonarnej każdy diakon winien wygłaszać kazania i homilie uprzednio przygotowane i sprawdzone przez proboszcza-instruktora.

c. Praktyka liturgiczna. Winna mieć na celu dogłębne przeżywanie liturgii, które z kolei ma doprowadzić do powstawania wspólnot religijnych. Alumni starszych lat kierują udziałem wiernych we Mszy św., przygotowują prowadzenie liturgiczne i komentarz części stałych i zmiennych Mszy św., wykonują modlitwę wiernych. Diakoni pomagają również stosownie do władzy święceń w administrowaniu sakramentów świętych. Gdy chodzi o formę przeprowadzenia tej praktyki, to może ona być różna, zależnie od potrzeb i sytuacji, np. alumni w grupach po trzech do pięciu obsługiwaliby wybrane parafie położone blisko Olsztyna, dobrze prowadzone. Gdy chodzi o praktykę liturgiczną ważnym czynnikiem jest również zwracanie uwagi na życie liturgiczne w samym Seminarium Duchownym w każdy dzień.

2. Drugą podstawową funkcję proboszcza stanowi administrowanie społecznością parafialną. Ma on wykonać pewien zespół działań w dziedzinie życia religijno-moralnego parafii. Właściwie cały program praktyk duszpasterskich alumnów winien brać pod uwagę tę funkcję duszpasterza, tutaj jednak zwrócimy uwagę na jeden tylko wycinek, a mianowicie prowadzenie kancelarii parafialnej i archiwum. Diakoni w czasie praktyki stacjonarnej podczas wakacji winni być wprowadzani w umiejętne i wzorowe prowadzenie kancelarii parafialnej. Mają zwracać uwagę na jej urządzenie, estetykę oraz solidne prowadzenie ksiąg metrykalnych. Ważnym czynnikiem jest również zorganizowanie poczekalni wraz z gablotami zawierającymi różnego rodzaju informacje, prasą religijną i zdjęciami obrazującymi życie parafii. Następnie diakoni praktykanci winni razem z kapłanem pełniącym dyżur w kancelarii załatwiać interesantów, pod jego kierownictwem wypełniać księgi metrykalne, a także, jeżeli jest potrzeba, sporządzać duplikaty.

3. Kolejną podstawową funkcję duszpasterza stanowi działalność charytatywna względnie dobroczynna. Znajduje ona swoje uzasadnienie w religijnym posłannictwie duszpasterza. Należy w czasie całych studiów seminaryjnych tak w ciągu roku akademickiego, jak i w okresie

wakacji wprowadzać alumnów w praktykę czynnej miłości bliźniego, uczulać wszystkich na potrzeby materialne i duchowe drugich. Praktyka ta ma się odbywać w zespołach alumnów z różnych lat studiów. Należy się starać, by wszyscy alumni przeszli przez taką praktykę. Praktyce tej winien zawsze przyświecać cel jak najlepszego przygotowania alumnów do duszpasterstwa miłosierdzia chrześcijańskiego oraz aktualna pomoc duchowa i materialna chorym, ubogim, starcom i opuszczonym.

Formy tej praktyki mogą być różnorodne, np.:

a. Apostolstwo miłosierdzia przez modlitwę — alumni praktykują modlitwę prywatną i wspólną w intencji chorych i opuszczonych, w intencji tych, których odwiedzają lub tych, którzy o modlitwę proszą.

b. Apostolstwo czynne miłosierdzia przez osobisty kontakt z chorymi, np. odwiedzanie chorych leżących w szpitalach, domach prywatnych, dostarczanie chorym Pisma św., odpowiedniej lektury religijnej, a nawet, gdy zachodzi tego potrzeba, spieszenie z pomocą materialną, życzenia świąteczne wraz z małymi upominkami.

c. Pomoc sakramentalna, Msza św., Komunia św., spowiedź, namaszczenie chorych. Można organizować odprawianie Mszy św. w domach chorych przez wychowawców, w której uczestniczą alumni — opiekunowie poszczególnych chorych.

d. Udział w pogrzebach zmarłych chorych przez alumnów, którzy opiekowali się nimi.

e. Akcja pisania listów do chorych, których trudno jest odwiedzać często. Ważną rolę odgrywają życzenia świąteczne i noworoczne przesyłane wszystkim chorym przez całą społeczność seminaryjną. Przeźrocza, filmy, a także można organizować dla chorych rekolekcje wielkopostne w ich domach, w czasie których wygłaszają nauki alumni albo odtwarzają z magnetofonu nagrane kazanie rekolekcjonisty. Rekolekcje te mają przygotować chorych do spowiedzi i Komunii św. wielkanocnej.

f. Należy zaprowadzić kartotekę chorych, w której można wpisywać dane o chorym, kto go odwiedza, jaką roztacza nad nim opiekę. Diakoni tak w ciągu roku, jak i na wakacjach winni przy każdej okazji roznosić Komunię św. chorym, którzy tego pragną. Daje to wspaniałą okazję do odwiedzenia chorego i do wspólnej modlitwy.

4. Wiadomo, że funkcjonowanie parafii uzależnione jest od posiadania pewnych środków materialnych, którymi duszpasterz musi zarządzać. Troska o remonty kościoła, plebanii, sal katechetycznych itd. winna być zawsze udziałem duszpasterza. Również i do tej funkcji należy wychowywać alumnów i uczulać ich na te sprawy. W czasie praktyki wakacyjnej diakon-praktykant winien się z tymi problemami zapoznać, a nawet gdy zajdzie potrzeba fizycznie popracować.

Czas trwania praktyk uzależniony będzie od rodzaju praktyk, oko-

liczności i różnych sytuacji danego Seminarium. Praktyki katechetyczne, homiletyczne i charytatywne trwające w ciągu całego roku mogą się odbywać w wolne od wykładów czwartki, a także, gdy chodzi o praktykę charytatywną, w poniedziałki i niedziele w czasie spacerów kleryckich. Gdy chodzi o praktykę wakacyjną alumnów, to kursy trzeci do piątego dowolnie ustalają czas trwania praktyki na jeden miesiąc ze swoim proboszczem, natomiast praktyka stacjonarna diakonów ma wyznaczony stały termin od 20-go sierpnia do 20-go września.

Bardzo ważnym elementem skuteczności praktyki stacjonarnej jest odpowiedni dobór parafii i proboszcza-instruktora, u którego diakoni będą odbywać swoje ćwiczenia. Po dokonaniu wyboru parafii należy bardzo dokładnie zaznajomić proboszczów ze wszystkimi warunkami oraz treścią praktyki, od spełnienia których zależy skuteczność praktyki. Poprosić ich o dokładne wypełnienie kwestionariusza po skończeniu praktyki i omawiać z nimi jej przebieg. Zapamiętać ich uwagi. W czasie trwania praktyki stacjonarnej, a także wakacyjnej młodszych alumnów winien ktoś z przełożonych czy profesorów odwiedzić alumnów odbywających praktykę, przeprowadzić wizytację i swoje uwagi przekazać proboszczowi i odbywającemu praktykę.

Po zakończeniu praktyki stacjonarnej przez diakonów winno się wysłać pismo z rektoratu do księży proboszczów-instruktorów dziękując im za wkład w formację duszpasterską przyszłych kapłanów.

Ważnym elementem uzupełniającym wnikliwe poznanie faktycznego stanu rzeczy w odbytej praktyce stacjonarnej, a także w praktykach duszpasterskich alumnów niższych kursów jest przeprowadzenie z praktykantami dyskusji. Przed taką dyskusją należy zebrać od nich sprawozdania na piśmie, które następnie trzeba przestudiować. Doświadczenia i uwagi będą pomocne w przyszłości, aby jeszcze doskonalej organizować praktyki duszpasterskie alumnów.

ZAKOŃCZENIE

Artykuł niniejszy stanowi pierwszą w pastoralnej literaturze polskiej próbę analizy praktyk duszpasterskich odbywanych przez alumnów Seminariów Duchownych.

W rozdziale pierwszym zebrano wypowiedzi na temat praktyk duszpasterskich alumnów w dokumentach Kościoła Powszechnego, a w tym Kościoła lokalnego w Polsce. Zestawienia zarządzeń kościelnych wykazały, że już od dłuższego czasu przypisuje się dużą wagę do wszechstronnego wykształcenia alumnów nie wyłączając strony praktycznej. Chociaż zarządzeń tych jest bardzo dużo, to jednak wydaje się, że wszystkie

one wytyczają jakąś generalną linię w zakresie celów, zadań i przebiegu praktyk duszpasterskich alumnów. Warto zauważyć, że dyrektywy Kościoła wymagają ciągłej aktualizacji i dostosowywania do wzrastających zadań współczesnego duszpasterstwa.

W rozdziale drugim przeprowadzono analizę stanu praktyk duszpasterskich alumnów Warmińskiego Seminarium Duchownego *Hosianum* w Olsztynie z różnych punktów widzenia. Ukazano, jak wyglądała sprawa praktyk kleryckich w różnych okresach rozwoju powojennego Seminarium z uwzględnieniem treści i zakresu, przeanalizowano aktualny stan praktyk odbywanych przez alumnów w ciągu roku akademickiego i w czasie wakacji, zwrócono uwagę na ocenę praktyk przez alumnów i księży proboszczów, u których alumni odbywali swoje praktyki.

Wreszcie w rozdziale trzecim przedstawiono postulaty na przyszłość wypływające z nauczania Kościoła Powszechnego oraz z aktualnej sytuacji praktyk w Seminariach Duchownych w Polsce.

Postulaty te podzielono na dwie grupy: ogólne i szczegółowe. W ramach postulatów szczegółowych zwrócono uwagę na koncepcję praktyk wypracowanych w Warmińskim Seminarium Duchownym *Hosianum* w Olsztynie.

Przedstawione uwagi i postulaty wymagają ciągłej dyskusji, pogłębienia i aktualizacji. Chodzi nam wszystkim o właściwą i przystosowaną formację kapłańską do wymogów współczesnego Kościoła i znaków czasu.

LA PRATIQUE PASTORALE DE SÉMINARISTES AU GRAND SÉMINAIRE DE VARMIE, DIT *HOSIANUM*

RÉSUMÉ

Cet article est un premier essai dans la littérature pastorale polonaise d'une analyse des pratiques pastorales réalisées par les séminaristes.

Le premier chapitre présente ce que disent à ce sujet les documents de l'Église en général et les documents des églises locales de Pologne. Ces documents prouvent, que déja depuis des longues années on estimait beaucoup non seulement la formation intellectuelle des séminaristes mais aussi bien leur formation pratique. Il semble que toutes ces directives indiquent une ligne générale au sujet des fins, des tâches, de la réalisation des pratiques pastorales. Il est á noter que les directives de l'Église exigent une constante actualisation et accomodation aux besoins de la pastorale moderne.

Le deuxième chapitre contient une analyse de l'état des pratiques pastorales des séminaristes d'Olsztyn à divers points de vue, à savoir: quelles étaient les pratiques des séminaristes pendant les diverses phases du Séminaire d'Olsztyn au point de vue de la matière et de la sphère d'activité, quel est l'état actuel des pratiques exercées par les séminaristes pendant l'année académique et les vacances, comment les séminaristes et les curés apprecient — ils ces pratiques etc.

Enfin, le troisième chapitre expose les postulats pour l'avenir. Ces postulats

dérivent de la doctrine de l'Église et de l'état actuel de pratiques aux grands séminaires de Pologne. Ces postulats forment deux groupes: les postulats généraux et les postulats particuliers. Au sujet de ces derniers on a attiré l'attention sur la conception des pratiques propre au séminaire „Hosianum" à Olsztyn.

Ces notices et ces postulats exigent des discussions constantes, des approfondissements et des actualisations. Il s'agit d'accomoder la formation du clergé aux exigences de l'Église moderne et aux signes du temps.